

Krzysztof Benyskiewicz
Uniwersytet Zielonogórski
ORCID: 0000-0001-7026-6187

ZNISZCZENIE WIŚLICY W 1135 ROKU W ŚWIELE PRZEKAZÓW ŹRÓDŁOWYCH I LITERATURY HISTORYCZNEJ (CZĘŚĆ I: ŹRÓDŁA)

I. Kroniki

Mistrz Wincenty Kadłubek w *Kronice polskiej* opisał historię zniszczenia Wiślicy przez ruskiego księcia Wołodarowica. Kronikarz zrelacjonował misternie zaplanowaną i zrealizowaną intrygę Rusina, który zaatakował Polskę dręczony pragnieniem zemsty za porwanie ojca przez Piotra Włostowica. Wcześniej jednak Wołodarowic przekupił Panończyka znakomitego rodu, by ten zbiegł do Polski, jako fałszywie oskarżony o zdradę. Stanąwszy przed obliczem Krzywoustego, obiecał podporządkowanie Panonii jego władzy. Zwiedziony słowami banity, władca mianował go grododzierzcą Wiślicy. Pod nieobecność Bolesława, Panończyk potajemnie wezwał swego sprzymierzeńca. Gdy armia ruska stanęła nad Nidą, zdrajca otworzył najeźdźcom bramy grodu, wydając mieszkańców na rzeź. Dokonawszy zemsty, syn Wołodarowica kazał okaleczyć Panończyka. W odpowiedzi na najazd, Bolesław uderzył na Ruś z „gwałtownością gromu”, niszcząc bez litości miasta i wsie¹.

Przekaz Mistrza Wincentego jest najstarszą znaną wersją opowiadania o zniszczeniu Wiślicy. Motyw zdradzieckiego najazdu Rusinów na miasto znajdujemy w kilku innych źródłach narracyjnych. Temat poruszyli rodzimi pisarze XIII-XV wieku: Dzierżwa, autor *Kroniki wielkopolskiej* i Jan Długosz². Wydaje się, że wszystkie te opowieści powstały na kanwie Kadłubka. Nie mają one zatem waloru niezależnych źródeł i należy je traktować jako streszczenia lub adaptacje. Wersje Dzierżwy i pisarza wielkopolskiego niewiele odbiegają od pierwowzoru. Nie można tego powiedzieć o opowiadaniu Długosza. Kronikarz, w typowy dla siebie sposób, zmodyfikował Kadłubkową historię, pozostawiając główne jej wątki. Zmienił imiona bohaterów i przeniósł ich przygody w czasie i przestrzeni. Organizatorem intrygi przeciwko Bolesławowi uczynił Wasylka,

¹ *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, Kronika polska*, oprac. M. Plezia, „Pomniki dziejowe Polski. Seria II”, t. 11, Kraków 1994, lib. 3, cap. 22-24, p. 110-113.

² *Dopełniacz Mierzwy*, wyd. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski” (dalej: PdP), t. 2, Lwów 1872, p. 354-357; *Kronika wielkopolska*, oprac. B. Kürbis, „Pomniki dziejowe Polski. Seria II”, t. 8, Warszawa, 1970, cap. 29, p. 45; *Ioannis Dlugossii Annales seu Cronice incliti Regni Poloniae*, lib. 3-4, Varsaviae 1970, p. 324-328.

syna księcia kijowskiego Jaropełka Włodzimierzowica³. Zmiany były konsekwencją wcześniejszych konfabulacji i przeinaczeń popełnionych przez pisarza. Ich kronikarskie początki należy wiązać z wyimaginowaną wyprawą Bolesława Krzywoustego na Kijów, problemami w relacjach Polski z książętami przemyskimi, dżwinogrodzkimi i trembowelskimi oraz legendarnymi wyczynami Piotra Włostowica. Tworzenie własnej wersji przeszłości doprowadziło kronikarza do pogmatwania historii i zdublowania zdarzeń. W ten sposób światło dzienne ujrzały nowe fakty. Długosz potroił liczbę wypraw zbrojnych książąt Podniestrza przeciwko Polsce. Atakowali oni pogranicze w latach 1125, 1126 i 1135. Wyprawa z 1125 roku doczekała się krwawej zemsty ze strony Krzywoustego. Armia księcia przemyskiego Wołodara została rozbita „w puch” pod Wielichowem, a jego ziemie spustoszone. W 1126 roku wojska następców zmarłego Wołodara napadły pogranicze, lecz szybko, ze strachem, wycofały się z powrotem. Atak z 1135 roku poprzedziła seria machinacji i knoń politycznych obu stron. Podobnie jak w wersji Wincentego Kadłubka, przyczyną działań prewencyjnych komesa Piotra przeciwko Rusinom była próba zrzucenia przez tamtejszych książąt polskiego jarzma. Informacje o planach spiskowców dotarły do Bolesława, a ten zwołał doradców, by zaradzić buntowi. Zdecydowano się na intrygę zaproponowaną przez Piotra. Komes porwał przywódcę sprzysiężenia – Jaropełka syna Włodzimierza – i wywiózł go do Polski. Dzięki temu udało się zapobiec buntowi. Jaropełk odzyskał wolność po wypłaceniu okupu przez jego syna Wasylka. Co ciekawe, w pierwotnej wersji opowiadania Długosza, jako porwany inicjator zмовы występował Włodzimierz. Z jakiegoś powodu kronikarz w rękopisie trzykrotnie zmienił jego imię na Jaropełk⁴. Jaropełk ów pojawiał się jako książę kijowski i włodzimierski. Długosz, czyniąc z Monomachowica ofiarę porwania, by utrzymać się w konwencji opowiadania Kadłubka, musiał wykreować postać mściciela jego krzywd. W ten sposób powołał do życia, nieznanego skądinąd, Wasylka Włodzimierzowica. Ta postać w *Rocznikach* pojawiła się incydentalnie. Gdy Długosz wyczerpał swą inwencję, główną część intrygi zaprezentował w zgodzie z pierwowzorem⁵. Panończyk zatem zdobył zaufanie Bolesława, a następnie zdradziwszy go, wydał Wiślicę na pastwę Jaropełka i Wasylka. W odwecie Krzywousty spustoszył „całą Ruś”, siejąc rzeź i pożogę⁶.

Długoszową wersję opowiadania o zniszczeniu Wiślicy trzeba traktować jako fikcję literacką. Wszystkie uzupełnienia i zmiany wprowadzone przez tego kronikarza należy odrzucić, a relację uznać za pozbawioną wartości historycznej. Nic nowego do dziejów

³ *Ioannis Dlugossii...*, lib. 3-4, p. 324.

⁴ *Jana Długosza Roczniki, czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 3 i 4, Warszawa 1969, s. 393, p. 2.

⁵ Nowością w tym miejscu było wskazanie na króla Bełę, jako prześladowcę Panończyka.

⁶ *Ioannis Dlugossii...*, lib. 3-4, p. 327.

stosunków polsko-ruskich i okoliczności towarzyszących wyprawie z 1135 roku nie wnoszą również przekazy Dzierwy i czternastowiecznego autora *Kroniki wielkopolskiej*. Podstawą rekonstrukcji ówczesnych wydarzeń pozostać musi kronika Mistrza Wincentego. Czy opowieść Kadłubka zawiera „cenne ziarna prawdy historycznej” i zasługuje na pełne zaufanie⁷? Wydaje się, że nie bardzo. Na przeszkodzie akceptacji wszystkich szczegółów narracji staje kilka okoliczności: reputacja autora, jako twórcy przywiązującego niewielką wagę do historycznej rzetelności, powielanie schematów zaczerpniętych z innych źródeł oraz nieskrywana tendencyjność⁸. Problem weryfikacji prawdomówności Wincentego wiąże się z wątpliwymi możliwościami skonfrontowania go innymi przekazami. O konflikcie wokół Wiślicy i jego konsekwencjach zgodnie milczą obce źródła narracyjne. Nie wiedzą o nim ani ruskie latopisy, ani węgierskie kroniki. Jedynymi znanymi dziś źródłami wspominającymi o zniszczeniu miasta są polskie roczniki. Tu z kolei pojawia się kwestia czasu powstania zapisków i ich powiązań z kroniką. Tej sprawie poświęcę nieco uwagi później, obecnie skupię się na analizie treści informacji Mistrza Wincentego. Na wstępie należy zauważyć, że występujące w relacji postacie, poza tajemniczym „Panończykiem” dobrze znane są innym źródłom i samemu autorowi. Bolesław Krzywousty, książę przemyski Wołodar i Piotr Włostowic to bohaterowie fragmentów kroniki poprzedzających opowieść o zemście Rusinów. Kadłubek nie był precyzyjny w określeniu imienia inicjatora intrygi. Nazywał go konsekwentnie „synem Wołodara” lub „Wołodarowicem”. Nie znał zatem imienia księcia. Konfrontując doniesienia Mistrza Wincentego ze współczesną wiedzą o historii Rusi i dynastii Ryrykowiców, napotykamy na problem identyfikacji Wołodarowica. Chodziło, rzecz jasna, o któregoś z synów księcia przemyskiego Wołodara Rościszawica. Genealogia potomków tego księcia nie została dotychczas wyświetlona w sposób niebudzący wątpliwości⁹. Brak też wiarygodnych informacji na temat sytuacji politycznej na Podniestrzu w latach dwudziestych i trzydziestych XII stulecia. Istnieje prawdopodobieństwo, że po śmierci niezwykle aktywnych w ruskiej polityce braci Wołodara i Wasylka, źródła tamtejsze straciły z oczu południowo-zachodnie peryferie kraju. Przez kilkanaście lat członkowie rodu Rościszawiców nie

⁷ R. Grodecki, *Mistrz Wincenty, biskup krakowski (Zarys biograficzny)*, „Rocznik Krakowski” 1923, t. 19, s. 56.

⁸ Obiekcje wobec kroniki Kadłubka mają znaczenie tylko w perspektywie badania historycznego związanego z rekonstrukcją zdarzeń.

⁹ Zob.: N. de Baumgarten, *Pervaâ vetv' knâzej Galickih*, „Letopis' istoriko-rodoslovnogo obšestva v Moskve” 1908, t. 4, s. 3-20 (na podstawie <http://www.maxknow.ru/images/upload/articles51/1558.htm#galicky> [data dostępu: 13.05.2019]); *idem*, *Genealogies et mariages occidentaux de Rurikides Russes du Xe Au XIIIe siecle*, „Orientalia Christiana” 1927, t. 9, z. 1, s. 15, tabl. 3, O.M. Rapov, *Knâžeskie vladenîa na Rusi v XI – pervoj polovinie XIII v.*, Moskva 1977, s. 74; L. Vojtovič, *Knâža doba. Portrety eliti*, Bila Cerква 2006, s. 338; D.V. Donskoj, *Rûrikoviči. Istoričeskij slovar'*, Moskva 2008, s. 147; K. Benyskiewicz, *Długosz jako kronikarz dziejów Podniestrza w I połowie XII wieku*, „In Gremium” 2016, t. 10, s. 35-58.

pojawiali się na kartach latopisów. Niespodziewanie „odnaleźli się” w kronice Jana Długosza. Piętnastowieczny kronikarz dostarczył informacji o losach synów Wołodara i Wasylka. Wynika z nich, że księstwo przemyskie, po zmarłym Wołodarze, przejęli jego synowie: Włodzimierz i Rościśław. Podzieliwszy schedę po ojcu – Włodzimierz osiadł w Dźwinogrodzie, a Rościśław w Przemyślu¹⁰. Między braćmi nie było zgody, w efekcie czego doszło do wojny domowej, która zakończyła się w 1127 roku ucieczką Włodzimierza na Węgry¹¹. W tym miejscu urywa się Długoszowa historia waśni książąt Podniestrza. Kolejne informacje o tamtejszych kniazich zawdzięczamy autorowi *Latopisu hipackiego*. W jego relacji pojawił się książę Iwan Wasylkowic i jego przyrodni brat Wołodarowic „z Halicza”¹². Imię Wołodarowica, egzystującego na terenie całej ziemi halickiej (wraz Przemyślem), poznajemy dopiero w 1141 roku¹³. Wówczas to, po śmierci Iwana Wasylkowica, Wołodymirko Wołodarowic przejął całe dziedzictwo Rościśławowców. Wynika z tego, że przed 1141 rokiem samodzielnym władcą pogranicza polsko-ruskiego w Przemyślu, Dźwinogrodzie i Trembowli został Wołodymirko. Wiedza ta nie rozstrzyga definitywnie kwestii organizacji najazdu na Wiślicę¹⁴. Nie wiemy bowiem, kiedy zszedł z tego świata brat Wołodymirki, Rościśław. W toku naszej rekonstrukcji znajdziemy się w sytuacji Kadłubka, piszącego trzecią księgę swego dzieła – nie będziemy znali imienia agresora. Pozostanie nim, jeśli wierzyć opowieści kronikarza, któryś z synów Wołodara Rościśławica.

Barwna i pełna metafor opowieść Mistrza Wincentego nie zawiera żadnych elementów nieprawdopodobnych, nadprzyrodzonych czy fantastycznych. Wydarzenia rozgrywają się w trzech fazach:

¹⁰ *Ioannis Dlugossii...*, lib. 3-4, p. 304-305. Na temat przekazu Jana Długosza i kontrowersji z nim związanych zob.: K. Benyskiewicz, *op. cit.*, *passim*.

¹¹ Długosz wspomniał przy tej okazji o synach Wasylka Rościśławica: Jerzym i Iwanie *Ioannis Dlugossii...*, lib. 3-4, p. 308.

¹² *Ipat'evskaâ letopis'*, „Polnoe sobranie russkikh letopisej”, t. 2, Moskwa 1998, k. 304. Książęta brali udział w konflikcie Wsiewołoda Olegowica z synami Mściśława Włodzimierzowica. Wiadomość latopisu o władaniu książąt w Haliczu albo jest anachronizmem, albo skrótem myślowym, albo odnosi się do Iwana Wasylkowica, rzeczywiście wówczas tam zasiadającego.

¹³ *Ibidem*, k. 308. Według Długosza książę przemyski Rościśław żył jeszcze w 1159 r. *Ioannis Dlugossii...*, lib. 5-6, p. 68. Kronikarz popełnił jednak pomyłkę i chodziło o jego imiennika, księcia smoleńskiego Rościśława Mściśławica, wnuka Włodzimierza Monomacha, zob.: *Lavrent'evska letopis'*, „Polnoje sobranije russkikh letopisej”, t. 1, Leningrad 1926-1928, s. 238; *Jana Długosza Roczniki...*, ks. 5-6, s. 86, p. 18-22.

¹⁴ F. Siarczyński, *Dzieje Księstwa niegdyś Przemyślskiego*, „Czasopism Księgozbioru Publicznego” 1928, z. 3, s. 7, uważał, że w 1135 to Rościśław napadł na Wiślicę. Częściej w tej roli występuje Wołodymirko: R. Grodecki, S. Zachorowski, J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. 1, oprac. J. Wyrozumski, Kraków 1995, s. 154; S. Zakrzewski, *Okres do schyłku XII w.*, [w:] S. Zakrzewski *et al.*, *Encyklopedia polska*, t. 5, cz. 1, *Historia polityczna Polski*, cz. 1, *Wiek średni*, Kraków 1920, s. 54; Inaczej: B. Włodarski, *Ruś w planach politycznych Bolesława Krzywoustego*, „Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu” 1966, t. 2, s. 56; K. Małczyński, *Bolesław III Krzywousty*, Kraków 2010, s. 270, p. 142; S. Rosik, *Bolesław Krzywousty*, Wrocław 2013, s. 232 (w tych publikacjach agresorem Bela lub Połowcy).

1. Przygotowanie intrygi.
2. Realizacja.
3. Odwet Bolesława.

Ad 1. Pomysł Mistrza Wincentego o wykorzystaniu Panończyka, jako narzędzia zemsty przez księcia „do głębi skaleczonego ojcowską raną”¹⁵, jest wyraźnym powieieniem opisaney wcześniej akcji Piotra Włostowica. Wojewoda, pod pretekstem niełaski Bolesława, schronił się pod skrzydłami Wołodara Rościszawica w Przemyślu. Dlaczego wybór Kadłubkowego syna Wołodara padł akurat na Panończyka? Postać ta kojarzy się z Panończykiem królewskiego rodu, którego w rozdziale 26 tej samej księgi Bolesław otoczył opieką jako wygnańca. Dziwnym zrzędzeniem losu, w krótkim czasie, niemal równocześnie, w kraju znaleźli się dwaj wysoko urodzeni Węgrzy – pretendent do tronu oraz możny, władny oddać Panonię pod polskie panowanie. Zbiegły członek królewskiego rodu to Borys Kolomanowic, którego kandydaturę na tron Arpadów popierał nieskutecznie Bolesław. Kim był drugi banita, nie wiadomo. Los zdrajcy wyłącza ewentualność utożsamienia go z Borysem. Niezbyt jasno przedstawia się rola, jaką przewidział dla Panończyka Wołodarowic. Jego zadania Kadłubek nie wyjawiał. Inaczej rzecz miała się z Piotrem Włostowicem. W tym wypadku chodziło o powstrzymanie buntu poprzez porwanie jego przywódcy¹⁶. Czy syn Wołodara pragnął porwać Bolesława, czy „tylko” uczynić jakieś bliżej niesprecyzowane szkody? Sądję, że pałający zemstą ruski książę nie planował zniszczenia Wiślicy, jako że nie mógł wiedzieć, jak Bolesław przyjmie jego „agenta”. Wątek Panończyka-zdrajcy wydaje się konstrukcją mało oryginalną i w kontekście celu działania pozbawioną logicznego umotywowania. Można odnieść wrażenie, iż inwencja opuściła Mistrza przy okazji tworzenia scenariusza zemsty Wołodarowica. Nietrudno jednakże oprzeć się wrażeniu, że cała „kompozycja” jest typowym dla kronikarza kolażem motywów, zaczerpniętych z innych zdarzeń.

Ad 2. Z dystansem należy podejść do zaprezentowanej przez Mistrza Wincentego realizacji planu zemsty. Według Kadłubka, Panończyk dowiedziawszy się o nieobecności Bolesława, zawiadomił Wołodarowica, wzywając go do najazdu. Spiskowcy, jak należy przypuszczać, postanowili zdobyć Wiślicę. Do tego momentu rzecz nie wzbudza zastrzeżeń. Ze zdziwieniem odbieramy interpretację przez kronikarza zarządzeń obronnych Panończyka. Gani on grododzierzcę za wydanie rozkazu okolicznym mieszkańcom schronienia się Wiślicy. Logika i znajomość ówczesnych realiów podpowiada, że takie zarządzenie byłoby zupełnie naturalne. Szukanie schronienia na obszarze umocnionych miast i grodów dawało szansę przeżycia wrogich najazdów. Powodowało jednocześnie konsolidację sił obrońców, zwiększając możliwości odpar-

¹⁵ Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przekł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 148.

¹⁶ W tym miejscu nie rozpatruję celów akcji Piotra Włostowica.

cia ataku. Kadłubek sugeruje jednak, że działania Panończyka, planującego otwarcie Rusinom bram Wiślicy, miały na celu zgubienie jak największej liczby ludności. O przebiegu oblężenia i zdobyciu grodu kronikarz napisał niewiele. O losie ofiar dowiadujemy się tylko, że „bezecna dzicz” i „najwstrętniejsi rozbójnicy” upajali się krwią pokonanych.

Panończyk, jak wynika z opowieści Kadłubka, działał z pobudek materialnych: Wołodarowic skusił zdrajcę złotem i podarunkami. Miał też obsypać go obfitością łask i godności. Niestety, nie wiadomo, o jakie dostojeństwa chodziło. Co ciekawe, jedyny konkret w kwestii godności uzyskanych przez Panończyka wynikał ze współpracy z Bolesławem. Współuczestnicząc w zrujnowaniu miasta, Węgier dobrowolnie pozbawił się opieki władcy, zaprzepaszcżając szansę godnej egzystencji w Polsce.

Mistrz Wincenty w swym pouczającym scenariuszu przewidział dla Panończyka surową karę za wiarołomstwo. Co zaskakujące, spotkała go ona z ręki człowieka, który był inicjatorem zdradzieckiej intrygi. Po wykonaniu zadania Wołodarowic oslepił, uciął język i wykastrował swego niedawnego sojusznika. Krok ten tłumaczył profilaktyką: „Niechże się nie stanie, by z rodu żmii, z potwora zdrady, zgubniejszy nie wylągl się potwór”¹⁷. Słowa uzasadniające ukaranie Panończyka odnieść należałoby raczej do cynicznego Wołodarowica. To on był deprawatorem i prawdziwym „potworem zdrady”¹⁸. Ale okrucieństwo wyrządzone Panończykowi przez Wołodarowica jest tylko pozornie niewytłumaczalne. Warto bowiem zwrócić uwagę na losy polskiego rycerza Piotrka przedstawione w *Latopisie hipackim*: „6653. [...] Toi že zimy (tzn. w 1145 r. – przyp. K.B.) Vladislav” Lâdskii knâz’ em’ mouža svoego Petrka islepi a âzyka emoy oureza i dom”ego roz”grabii, tokmo s”eonu i s”de’mi wygna iz zemli svoeâ i ide v Rous’ âkože eoungl(s)koe slovo gl(agol)et’ eûže meroû merit’ v”ezmerit ti tyem” Rouskogo knâz’ lest’û Volodara i oumoučivý i i imenie ego oushyti...”¹⁹. Jeżeli ów mąż to Kadłubkowy porywacz Wołodara i legendarny strażnik testamentu Bolesława Krzywoustego²⁰,

¹⁷ Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, ks. 3, rozdz. 22, s. 149.

¹⁸ Można odnieść wrażenie, że kronikarz aprobował późniejsze prześladowanie Panończyka przez Wołodarowica. Ilustracją opowiadania Mateusza o zdradzieckim Panończyku są przytaczane przez Jana przykłady zemsty na poddanych wywieranej za zdradę władcy przez innych monarchów: Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, *Kronika polska...*, lib. 3, cap. 23, p. 112-113. Rzecz w tym, że nie są one adekwatne do historii Panończyka, jako że działał on z inspiracji swego późniejszego prześladowcy. Autor był niekonsekwentny w opisie losów zdrajcy, gdyż Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, ks. 3, rozdz. 23, s. 151, stwierdza: „Skoro zaś Wołodarowic niejako pomścił duchy zabitych, ponieważ najokrutniejszego zdrajcę Polaków śmiercią pokarał, mógł poniekąd złagodzić gniew Bolesława. Wszelka bowiem zawziętość, acz nieubłagana, [przecież] łagodnieje wobec karzącego odwetu”. Ostatecznie jednak „pomsta” nie złagodziła gniewu polskiego księcia.

¹⁹ *Ipat’evskaâ letopis’*, k. 319.

²⁰ O kaźni Piotra Włostowica enigmatycznie: *Rocznik krakowski*, ed. A. Bielowski, PdP, t. 2, Lwów 1872, s. 833: „Petrus cecatur et Poloni exercitum devincunt...” i *Rocznik Sędziwoja*, ed. A. Bielowski, PdP, t. 2, Lwów 1872, s. 875: „Petrus palatinus Cracovie cecatur...”. Poza tym wspo-

wówczas moglibyśmy „zdemaskować” pełnię kronikarskiej mistyfikacji. W 2009 roku, w wystąpieniu prezentowanym w trakcie konferencji poświęconej twórczości biskupa krakowskiego, Karol Kollinger zapytywał: „Dlaczego Mistrz Wincenty »przemilczał« kaźń Piotra Włostowica?»²¹. Może odpowiedź znajdujemy w biografii Panończyka? Kadłubek „brzydził się chodzić utartymi szlakami” i lubił zaskakiwać czytelnika²². Niekiedy jednak tracił kontrolę nad retorycznymi popisami. Skłonny do moralizowania, w ten „oryginalny” sposób ujawnił głębię upadku Wołodarowica, a zwłaszcza jego protegowanego²³. Opowieść, rzecz jasna, miała sprawiedliwy finał. Skrzywdzony Bolesław ukarał Rusina jego własną bronią – najechał i spustoszył księstwo mściciela.

Ad 3. Z opowieści Mistrza Wincentego dowiadujemy się, że powziąwszy wiadomość o zdradzieckiej napaści, Bolesław „do żywego zaiste oburzony” niezwłocznie uderzył na Rus²⁴. Jako że winowajca, chroniąc się po lasach, nie śmiał stawić czoła Krzywoustemu w otwartej walce, wywarł on swą zemstę na jego poddanych. Ginęli wszyscy: „gdy miecz się sroży, próżno błagasz o litość”²⁵. Opis klęski zgotowanej agresorowi, przepełniony retoryką i metaforą o niezwyklej sile wyrazu, z historycznego punktu widzenia nie ma większej wartości. Nie zawiera bowiem żadnych konkretnych faktów. Wojowie polscy co prawda „brodzą we krwi”, niszcząc miasta, zamki, grody i wsie, ale nie wiemy, jakie i gdzie. Gdyby dosłownie traktować opis rzezi ziem Wołodarowica, to pozostałyby one pustynią. W opowiadaniu Kadłubka nie fakt jest jednak istotny, lecz przestroga przed przewrotnością i wiarołomstwem. Łatwowierny Bolesław dał się zwieść Panończykowi i Wołodarowicowi, lecz ukarał ich za to „stokrotną zemstą”²⁶.

Jeśli rzeczywiście Bolesław podjął zbrojne kroki przeciwko synowi Wołodara, to kronika Kadłubka nie jest dobrym źródłem informacji o przebiegu interwen-

mina o okaleczeniu tylko szesnastowieczna „Kronika Piotra Komasa”, zob.: A. Mosbach, *Piotr syn Włodzimierza, sławny dostojnik polski wieku dwunastego i kronika opowiadająca dzieje Piotrowe*, Ostrów 1865, s. 37. Nie znamy treści średniowiecznych utworów poświęconych dostojnikowi wzmiankowanym w źródłach wielkopolskich i śląskich (tzw. *Gesta Piotrka i Pieśń Maura*). Zob. na ten temat: M. Cetwiński, „Carmen Mauri”, czyli efekt śnieżnej kuli – przemiana hipotezy w fakt historyczny, [w:] *idem, Historia i polityka. Teoria i praktyka mediewistyki na przykładzie badań dziejów Śląska*, Kraków 2008, s. 173-195.

²¹ *Dlaczego Mistrz Wincenty »przemilczał« kaźń Piotra Włostowica?*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrowka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, s. 190-200.

²² M. Plezia, *Scripta minora. Łacina średniowieczna i Wincenty Kadłubek*, Kraków 2001, s. 271; P. Koziół, *Alegoria, narracja, niespójność*, [w:] *Onus Athlanteum...*, s. 464.

²³ Wątpię, aby była to aluzja do relacji Piastów z Piotrem Włostowicem. J. Bieniak, *Głos w dyskusji*, „Studia Źródłoznawcze” 1976, t. 20, s. 123-124; *idem, Mistrz Wincenty w życiu politycznym Polski przełomu XII i XIII wieku*, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda, Materiały sesji naukowej – Kraków 10 marca 2000*, red. K.R. Prokop, Kraków 2001, s. 31-32, sądził, iż Kadłubek był krewnym Piotra Włostowica. Inaczej w kwestii pochodzenia kronikarza np. B. Śliwiński, *W sprawie pochodzenia Mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze” 1979, t. 24, s. 167-172; B. Kürbis, *Wstęp*, [w:] *Mistrz Wincenty* (tzw. Kadłubek), *Kronika polska...*, s. VIII-XVI.

²⁴ Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, *Kronika polska...*, lib 3, cap. 24, p. 113.

²⁵ Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska...*, ks. 3, rozdz. 24, s. 152.

²⁶ Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, *Kronika polska*, lib 3, cap. 24, p. 113.

cji. Zastanawia chronologia wypadków. Roczniki datują wiślicką katastrofę na zimę 1135 roku. W dziele Wincentego mamy do czynienia z przesunięciem czasowym zdarzeń. Polska odwetowa interwencja na Rusi poprzedza wyprawę Bolesława na Węgry w interesie Borysa Kolomonawica. Zmagania zakończone klęską Krzywoustego w krwawej bitwie prezentuje obszerny 26 rozdział III księgi²⁷. Skądinąd wiadomo, że Bolesław najechał Węgry w 1132 roku²⁸. Kadłubkowy konflikt rozegrał się zatem kilka lat wcześniej, niż sugerują to roczniki²⁹. Latopisy ruskie nie wspominają o polskiej napaści na Przemyśl czy Dźwinogród w latach trzydziestych XII stulecia. Nie stwarzają podstaw do przypuszczeń o kataklizmie wojennym na tym obszarze. Niewiele wyjaśnia obserwacja sytuacji politycznej ówczesnej Polski i relacji ze wschodnim sąsiadem. Jakąś wskazówką w tej ostatniej kwestii są wzmianki na temat ruskich uczestników wojny węgierskiej 1132 roku. Rusini wspierali podobno obie strony konfliktu. Niestety, źródła nie wymieniają imion Rurykowiców biorących udział w wojnie³⁰. Wśród nich historycy wskazują co prawda Wołodimirkę Wołodarowica, lecz są to tylko dywagacje hipotetyczne³¹. W rzeczywistości sprawców zniszczenia Wiślicy należałoby szukać w gronie wrogów Bolesława z 1135 roku, a nie sprzed 1132.

II. Roczniki

Opowiadanie Kadłubka stoi w sprzeczności z chronologią roczników. O napadzie na Wiślicę wspominały: *Rocznik kapituły krakowskiej*, *Rocznik krótki*, *Rocznik krakowski*,

²⁷ *Ibidem*, s. 114-120.

²⁸ *Ottonis episcopi Frisingensis Chronica sive Historia de duabus civitatibus*, ed. A. Hofmeister, „Monumenta Germanicae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum”, Hannoverae et Lipsiae 1912, lib. 7, p. 342-343; *Kanownik Wyśebradský*, „Fontes rerum Bohemicarum”, d. 2, č 1, ed. J. Emler, Praha 1874, p. 215-216.

²⁹ Jako pierwszy konflikt opisany przez Kadłubka z datowaniem roczników skojarzył autor *Kroniki wielkopolskiej* (*Kronika wielkopolska*, p. 45).

³⁰ *Bilderchronik (Chronicon pictum)*, ed. D. Dercsényi, Bd. 2, Budapest 1968, p. 148-149.

³¹ Oprócz Wołodimirki wskazuje się również na Andrzeja Monomachowica. O ruskich uczestnikach wojny m.in.: V.N. Tatišev, *Istoriâ Rossijskaâ*, podgot. M.P. Irošnikov *et al.*, č. 2, Moskwa 1995, s. 138; I. Šaranevič, *Istoriâ Galicko-Vladimirskoj Rusi*, Lvov 1863, s. 37; I. Linnichenko, *Vzaimnyâ otnošenîa Rusi i Pol'ši do poloviny XIV stoletîa*, č. 1, Kiev 1884, s. 149-150; B. Hóman, *Geschichte des Ungarischen Mittelalters*, Bd. 1, Berlin 1940, s. 382; G. Varga, *Ungarn und das Reich vom 10. bis zum 13. Jahrhundert. Das Herrscherhaus des Arpaden zwischen Anlehnung und Emanzipation*, München 2003, s. 174 i M. Font, *Vengersko-russkie političeskie svâzi v XII veke*, [w:] *Vengry i ih sosedî po Centralnoj Evrope v Srednie veka i Novoe vremâ. (Pamâti Vladimira Pavloviča Šušarina)*, red. T.M. Ismailov, A.S. Stykalin *et al.*, Moskwa 2004, s. 91; L. Vojtovič, *Galič u političnomu žitti Evropi XI-XIV stolit'*, Lviv 2015, s. 262; M. Ūrasov, *Kto pomogal Borisu Kalmanoviču v 1132 g. v ego bor'be za vengerskij prestol c Beloj II?*, „Knâža Doba. Istoriâ i kultura” 2008, No 2, s. 95; A.B. Golovko, *Problema političeskogo i voennogo soûza v otnošenâh Rusi i Pol'ši (30- gody XI - 30-e gody XII v.)*, „Sovetskoe Slavânovedenie” 1986, t. 4, s. 58; A.B. Golovko, *Knâž' Volodimirko Volodarovič – peršij volodar obědnanogo galič'kogo knâživstva*, „Ukraîna: kul'turna spadšina, nacional' na svidimist', deržavnist'” 2006-2007, t. 15, s. 92-93; M.K. Ūrasov, *Vnuk Vladimira Monomaha Boris Kalmanovič, knâž'-avantürist*, Sankt-Peterburg 2017, s. 89-98.

Rocznik Traski, *Rocznik mansonarzy krakowskich* oraz kodeksy: Kuropatnickiego, lubiński, Szamotulskiego, królewiecki i Sędziwoja³². Badania nad początkami rocznikarstwa polskiego trwają od schyłku XIX wieku. W dyskusji uczestniczyli m.in. Georg Waitz, Stanisław Smolka, Heinrich Zeissberg, Tadeusz Wojciechowski, Wojciech Kętrzyński, Max Perlbach, Pierre David, August Bielowski i Władysław Semkowicz³³. Kontynuatorami znakomitej tradycji historiograficznej stali się m.in. Gerard Labuda, Jan Dąbrowski, Waław Korta, Zofia Kozłowska-Budkowa, Krzysztof Ozóg, Tomasz Jasiński, Wojciech Drelicharz³⁴. Istotną rolę w budowie zrębów hipotetycznego obrazu genezy polskiej annalistyki odegrał Tadeusz Wojciechowski. W toku analizy

³² *Rocznik kapituły krakowskiej*, [w:] *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, „Pomniki Dziejowe Polski. Nowa Seria” (PdP), t. 5, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978, s. 57; *Rocznik krótki*, [w:] *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, s. 236; *Rocznik Traski*, ed. A. Bielowski, [w:] PdP, t. 2, ed. A. Bielowski, Lwów 1872, s. 832; *Rocznik krakowski*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 2, Lwów 1872, s. 832; *Rocznik Sędziwoja*, PdP, t. 2, s. 875. *Rocznik małopolski*, ed. A. Bielowski, PdP, t. 3, Lwów 1878, s. 152-153.

³³ S. Smolka, *Polnische Annalen bis zum Anfange des vierzehnten Jahrhunderts*, Lemberg 1873; G. Waitz, *Verlorene Mainzer Annalen*, [w:] *Nachrichten von der Königlichen Gesellschaft der Wissenschaften und der Georg-Augusts Universität*, Göttingen 1873, s. 388-391; H. Zeissberg, *Die polnische Geschichtsschreibung des Mittelalters*, Leipzig 1873; T. Wojciechowski, *O rocznikach polskich X-XV wieku*, „Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1880, t. 4, s. 144-233; W. Kętrzyński, *O rocznikach polskich (Osobne odbicie z Tomu XXXIV Rozpraw Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie)*, Kraków 1896, s. 1-190; M. Perlbach, *Die Anfänge der polnischen Annalistik*, „Neues Archiv der Gesellschaft für ältere deutsche Geschichtskunde” 1899, Bd. 24, s. 231-285; W. Semkowicz, *Rocznik tzw. Świętokrzyski dawny*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny” 1910, t. 28, s. 271-272; P. David, *Recherches sur l'annalistique polonaise du XI^e au XVI^e siècle*, „Revue des Questions Historiques” 1932, vol. 116, p. 5-58, 257-274.

³⁴ G. Labuda, *Gdzie pisano najdawniejsze roczniki polskie?*, „Roczniki Historyczne” 1957, t. 23, s. 79-97; Z. Budkowa, *Początki rocznikarstwa polskiego*, „Studia Źródłoznawcze” 1958, t. 2, s. 81-96; G. Labuda, *Rocznik poznański*, „Studia Źródłoznawcze” 1958, t. 2, s. 97-112; J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie do 1480 r.*, Wrocław 1964; W. Korta, *Średniowieczna annalistyka śląska*, Wrocław 1966; G. Labuda, *Roczniki polskie*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*, t. 4, red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 510-512; G. Labuda, *Główne linie rozwoju rocznikarstwa polskiego w wiekach średnich*, „Kwartalnik Historyczny” 1971, t. 78, s. 804-839; Z. Kozłowska-Budkowa, *Wstęp*, [w:] *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, s. VIII-LXXIII; K. Ozóg, *Studium o „Roczniku Traski”*, „Studia Historyczne” 1980, R. 23, z. 4, s. 517-534; W. Drelicharz, *Wstęp do studium źródłoznawczego Rocznika Sędziwoja*, „Studia Historyczne” 1992, t. 35, z. 3, s. 291-306; W. Drelicharz, *Źródła i autor Rocznika Sędziwoja. Z dziejów kultury historycznej duchowieństwa wielkopolskiego w XV w.*, „Nasza Przyszłość” 1993, nr 80, s. 131-167; K. Ozóg, „Dopełnienie szamotulskie” – studium źródłoznawcze, „Studia Historyczne” 1992, t. 35, z. 2, s. 143-153; T. Jasiński, *Początki polskiej annalistyki*, [w:] *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 129-146; T. Jasiński, *Rocznik poznański. Ze studiów nad annalistyką polską i czeską*, [w:] *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*, Warszawa 2000, s. 664-672; T. Jasiński, *Rocznik obcy w Roczniku kapituły krakowskiej*, [w:] *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne*, red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 217-224; G. Labuda, *Jeden czy dwa roczniki niemieckie u podstaw polskiego rocznikarstwa?*, „Studia Źródłoznawcze” 2001, t. 39, s. 7-27; W. Drelicharz, *Annalistyka małopolska. XIII-XV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych*, Kraków 2003.

treści *Rocznika kapituły krakowskiej*, *Rocznika wielkopolskiego* („Czarnkowskiego”) i *Rocznika krótkiego*, doszedł do wniosku, że wszystkie one powstały na gruncie zaginionego krakowskiego rocznika kapitulnego³⁵. W podsumowaniu swych rozważań stwierdził: „dawny rocznik kapitulny, jakkolwiek zaginął w oryginalnym rękopismie, przechował się jednak w tekście; a mianowicie: jako transumpt z interpolacjami – w Nowym roczniku kapitulnym, jako brakliwa kopia – w Roczniku Czarnkowskiego, a wreszcie jako ekscerpt – w Roczniku krótkim...”³⁶. Z tzw. Dawnego rocznika kapitulnego, zdaniem badacza, korzystał także autor *Rocznika dawnego*. Zbieżności tego zabytku z *Rocznikiem kapitulnym* sięgały 1091 roku³⁷. Po tej dacie pisarz *Rocznika dawnego* rozpocząć miał oryginalne zapiski. Ustalenia Tadeusza Wojciechowskiego w sprawie *Rocznika dawnego*, poza konstatacją o wspólnym „korzeniu” z pozostałymi najstarszymi rodzimymi annałami, nie znalazły akceptacji historyków. Dalsze poszukiwania doprowadziły do ugruntowania hipotezy Stanisława Smolki i Władysława Semkowicza o wspólnej podstawie *Rocznika dawnego* i kapitulnego, sięgającej 1119 roku³⁸. Na podstawie autopsji zachowanego w oryginale rękopisu *Rocznika dawnego* i analizy jego treści historycy doszli do wniosku, że jest on wyciągiem z nieistniejącego już archetypu³⁹. Odpisawszy oryginał, ekscerptor uzupełnił swój rocznik o kilka informacji⁴⁰. Zakończył pod datą 1136 roku, gdzie umieścił wiadomość o śmierci nieznanej skądinąd Zofii. Jeśli pierwowzór rocznika odpisany przez XII-wiecznego skrybę rzeczywiście sięgał do 1119 roku, to nie mógł zawierać wiadomości o zniszczeniu Wiślicy. Niezbyt bogata kontynuacja obejmowała tylko trzy zapiski z lat 1121-1136. O Wiślicy autor nie wspomniał. Dlatego, możemy zgadywać. Informacja na ten temat pojawiła się dopiero na kartach *Rocznika kapituły krakowskiej*. Zapis brzmiał lakonicznie: „MCXXV Wizlicia cede destruitur V idus Februarii”⁴¹. Skąd twórca trzynastowiecznego annału zaczerpnął wiadomość o zniszczeniu miasta przed stu laty? Informacje zaopatrzone w datyienne w rocznikach były rzadkością. W *Roczniku*

³⁵ T. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 177 i n.

³⁶ *Ibidem*, s. 180.

³⁷ *Ibidem*, s. 180-181. Wspólnym źródłem obu roczników miał być rocznik frankońsko-polski, czyli „najdawniejszy pomnik annalistyki polskiej”.

³⁸ M.in.: S. Smolka, *op. cit.*, s. 52 i n.; W. Semkowicz, *op. cit.*, s. 271-272; Z. Budkowa, *Początki rocznikarstwa...*, s. 93; G. Labuda, *Główne linie...*, s. 823-837; J. Bieniak, *Autor Rocznika dawnego*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gięysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 429; Z. Kozłowska-Budkowa, *Wstęp*, [w:] *Najdawniejsze roczniki...*, s. XII, XXXIV. (Pomijam kwestię interpretacji zabytku jako transumpty amplifikowanego czy też ekscerptu).

³⁹ O *Roczniku dawnym* m.in.: W. Kętrzyński, *op. cit.*, s. 14-17; W. Semkowicz, *op. cit.*, s. 241-295; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 55-57; J. Bieniak, *Autor Rocznika dawnego*, s. 427-442.

⁴⁰ Z. Budkowa, *Początki rocznikarstwa...*, s. 94; Z. Kozłowska-Budkowa, *Wstęp*, [w:] *Najdawniejsze roczniki...*, s. XII.

⁴¹ *Rocznik kapituły krakowskiej*, s. 57.

dawnym znajdziemy tylko jedną taką datę (śmierć Zofii 10 października 1136 r.)⁴². W *Roczniku kapituły krakowskiej* jest ich więcej, ale także należą do wyjątków. Są to m.in. datyienne urodzin Kazimierza Mieszkowica i Mieszka Kazimierzowica, śmierci biskupa Lamberta i Bolesława Krzywoustego, zniszczenia Wiślicy, konsekracji biskupa Gedki czy bitwy pod Suchodołem⁴³. Niewiele z nich znajduje potwierdzenie w innych przekazach, w tym w *Kalendarzu kapituły krakowskiej*⁴⁴. Najstarszych nie ma w innych źródłach. Wyjątkiem jest dzień śmierci Bolesława Krzywoustego, który zapisano w obituarzach niemieckich, *Kodeksie Gertrudy* i nekrologu z St. Gilles⁴⁵. Datowane dziennie wiadomości rocznika zazwyczaj nie były kontestowane przez historyków. Na przykład Oswald Balzer nie zgłaszał obiekcji wobec rocznikowej daty urodzin Kazimierza Odnowiciela. Kazimierz Jasiński, przełamując wątpliwości, napisał: „Jego data urodzin jest najwcześniejszą datą dzienną występującą w źródłach polskich. Została ona zapisana z pewnością współcześnie, jakkolwiek zachowała się dopiero w trzynastowiecznej wersji *Rocznika kapituły krakowskiej*”⁴⁶. Czy analogicznie należałoby interpretować zachowanie daty zniszczenia Wiślicy? O „współczesnym zapisaniu” tej wiadomości, w kontekście informacji *Rocznika dawnego*, możemy tylko przypuszczać. Identycznie jak autor *Rocznika kapituły krakowskiej* klęskę Wiślicy oddał pisarz *Rocznika krótkiego*. Najprawdopodobniej obaj korzystali z tego samego źródła. Był nim hipotetyczny rocznik kapitulny dawny (*Annales regni Polonorum deperditi*), będący chyba kontynuacją annału znanego autorowi *Rocznika dawnego*⁴⁷. Autorzy *Rocznika kapituły krakowskiej* i *Rocznika krótkiego* nie zmienili pierwotnego brzmienia zapiski⁴⁸.

⁴² *Rocznik dawny*, s. 16.

⁴³ *Rocznik kapituły krakowskiej*, s. 45, 48, 53, 57, 58, 80.

⁴⁴ Zob. uwagę K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, „Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wznowienia”, t. 19, Poznań 2004, s. 192, p. 37.

⁴⁵ *Necrologium Zwiefaltense*, „Monumenta Germaniae Historica. Necrologia Germaniae”, t. 1, ed. F.L. Bauman, Berolina 1888, s. 263; *Der Psalter Erzbischof Egberts von Trier. Codex Gertrudianus in Cividale. Historisch-kritische Untersu chung von H. V. Sauerland. Kunsthistorische Untersuchung von A. Haseloff*, [w:] *Festschrift der Gesellschaft für nützliche Forschungen zu Trier zur Feier ihres hundertjährigen Bestehens herausgegeben 10. April 1901*, Trier 1901, s. 41; P. David, *La Pologne dans l'obituaire de Saint-Gilles en Languedoc au XIIe siècle*, „Revue des études slaves” 1939, t. 19, p. 221.

⁴⁶ K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 130.

⁴⁷ M.in.: J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 54-55; G. Labuda, *Główne linie...*, s. 823-824; 826, 830-833 (redakcja X-A1). Inaczej W. Kętrzyński, *op. cit.*, s. 20: „Rocznik zatem krótki nie jest ekscerptem z rocznika kapitulnego, jak niektórzy utrzymują, lecz jego źródłem”. Nieco odmiennie Z. Kozłowska-Budkowa, *Wstęp*, s. LIX-LX, zdaniem której *Rocznik krótki* nie korzystał ani z oryginału, ani wiernej kopii *Annales regni Polonorum deperditi*, *ibidem*, s. LX: „Ale wobec tego, że w drugiej połowie, a zwłaszcza w ostatniej ćwierci XIII w. istniało zapewne już więcej różnych wzbogaconych ekscerptów *Annales Regni Polonorum deperditi* i *Rocznika kapitulnego*, nie można odtworzyć bezpośredniej podstawy źródłowej naszego rocznika”.

⁴⁸ M. Miłkuła, *Mistrz Wincentego Kronika a Annales regni Polonorum deperditi. W poszukiwaniu źródeł do dziejów polski piastowskiej w III i IV księdze Kroniki*, „Cistercium Mater Nostra. Tradycja, Historia, Kultura” 2008, R. 2, t. 2, s. 113, domniemywał „najbliższą zgodność” między *Annales regni Polonorum deperditi* i *Rocznikiem kapitulnym* w odniesieniu do 1135 r.

W kolejnych „edycjach” roczników czekała ją jednak poważna korekta. Za sprawą Traski i autora *Rocznika krakowskiego* po raz pierwszy na kartach annałów zagościła informacja o zniszczeniu Wiślicy w nowym brzmieniu⁴⁹. Pisarze wyraźnie zainteresowali się sprawcami najazdu. W roli agresorów pojawili się Połowcy lub Kumanowie. Dostrzegamy też ciekawą tendencję polegającą na pomijaniu daty dziennej napaści. W wersji Traski zapiska brzmiała następująco: „Wysilcia cede Plaucorum destruit r”⁵⁰. W piętnastowiecznym kodeksie Szamotulskiego Połowców zastąpili poganie⁵¹. Starą i nową wersję połączył *Rocznik Sędziwoja*, w którym pojawiła się nota o treści: „Vislicia cede destruitur V ydus Februarii per Plaucos sive Hungaros”⁵². Węgrzy, jak widać, zastąpili Kumanów⁵³. Na jakiej podstawie doszło do zmiany treści pierwotnej zapisu? Wydaje się, że wiarygodnego fundamentu źródłowego nie było. Mamy zatem do czynienia z domysłami. Co ciekawe, rocznikarze albo nie trudzili się wnikliwą lekturą Kadłubka, albo nie ufali wiedzy krakowskiego biskupa. W żadnym z kodeksów nie pojawili się Rusini w roli agresorów. Autor *Rocznika Sędziwoja*, bazujący na obu tradycjach annalistycznych, jak przypuszczał Wojciech Drelicharz, wprowadził poprawki, sugerując się treścią *Kroniki wielkopolskiej*⁵⁴. W tamtejszej relacji nie ma jednak ani Połowców, ani Węgrów, a Panończyk nadal pozostawał tylko narzędziem w rękach ruskiego księcia. Refleksja i niezbyt intensywna dociekliwość nie zawsze zbliżała do prawdy. Sądzę, że informacje czternasto- i piętnastowiecznych roczników, w zakresie dotyczącym sprawców zniszczenia Wiślicy, nie zasługują na zaufanie.

III. Źródła archeologiczne

Niezwykle interesująco przedstawia się kwestia odzwierciedlenia wiadomości kronik i roczników o zniszczeniu Wiślicy w badaniach archeologicznych. Jak wyglądało miasto, które zdobywał i niszczył Wołodarowic? Wincenty Kadłubek i inni pisarze średniowieczni znali Wiślicę znacznie późniejszą. Kadłubek nazywał ją „sławnym miastem”, co oddziałuje na wyobraźnię, lecz niewiele mówi. Z kolei Jan Długosz, kustosz

⁴⁹ K. Ożóg, *Studium o „Roczniku Traski”*, s. 523, stwierdził, że nota pod 1135 r. w *Roczniku Traski* przejęta została z *Annales regni Polonorum deperditi*. Autor za S. Smolką i W. Kętrzyńskim uznawał wspólną podstawę dla *Rocznika Traski* i krakowskiego z ok. 1240 r., *ibidem*, s. 526. Nie wyjaśnił jednak przyczyn rozbieżności między nimi a starszymi rocznikami. Na temat relacji między *Annales regni Polonorum deperditi* a rocznikami XIV-XV wieku zob.: W. Drelicharz, *Annalistyka małopolska...*, s. 374-450.

⁵⁰ *Rocznik Traski*, s. 832.

⁵¹ *Rocznik małopolski*, s. 153.

⁵² *Rocznik Sędziwoja*, s. 875.

⁵³ W. Drelicharz, *Źródła i autor Rocznika Sędziwoja...*, s. 156, p. 145.

⁵⁴ *Ibidem*: „Wydaje się, iż podstawą tej zmiany było opowiadanie Kr. wpol. o »Pannończyku«, przez którego zdradę miała zostać zniszczona Wiślica; zob. MPH s. n., t. 8, s. 45 rozdz. 29. Wątpliwości wzbudza tutaj jedynie to, dlaczego Sędziwój jednego zdrajcę »Pannończyka« przemienił w licznych »Węgrów?».

kolegiaty wiślickiej, pisał o mieście ludnym, w kształcie kolistym, położonym na skale i znakomicie przygotowanym do obrony⁵⁵. Rezultaty prac archeologicznych, w jakiejś mierze, weryfikują nasze wyobrażenia, powstałe na tle lektury kronik, ale nie dają odpowiedzi na wiele pytań związanych losem grodu w 1135 roku. Systematyczne prace badawcze w Wiślicy i jej okolicach prowadzone były od 1949 roku⁵⁶. Obejmowały one m.in. rejon grodziska „na łąkach”, obszar znany pod nazwą „Regia” lub „Zamek” oraz kościoły, nekropole i obwarowania miejskie⁵⁷. Szczególną uwagę, w kontekście

⁵⁵ Ioannis Długosii..., lib. 3-4, p. 327; P. Kardyś, *Dom Długosza w Wiślicy*, [w:] *Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne*, t. 7, red. B. Wojciechowska, L. Michalska-Bracha, Kielce 2006, s. 9-26. O fundacjach księcia po 1135 r. w Wiślicy m.in.: E. Dąbrowska, *Studia nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym ziemi wiślickiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 46-47; J. Leśny, *Wiślica*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*, red. G. Labuda, Z. Steiber, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 497-498; W. Gliński, *Wiślica plemienna czy wczesnośredniowieczna*, [w:] *Civitates Principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce średniowiecznej. Katalog wystawy*, Gniezno 1998, s. 77-91; W. Gliński, *Zespół pałacowy w Wiślicy w świetle badań archeologicznych*, [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie zjazdu gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa 2000, s. 258-259. Ostatnio: J. Sikora, *Działalność fundacyjna księcia Kazimierza Sprawiedliwego w świetle nowych badań*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archeologica” 2004, t. 24, s. 128-133.

⁵⁶ W. Antoniewicz, Z. Wartołowska, *Badania grodziska w Wiślicy, pow. Pińczów w r. 1949*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1949, t. 1, s. 73-82. O historii badań, z uwzględnieniem eksploracji poprzedzających II wojnę światową, ostatnio N. Glińska, *Wiślica we wczesnym średniowieczu w świetle dotychczasowych badań archeologicznych. Stan badań i problematyka badawcza*, [w:] *W kręgu obchodów milenijnych na Kielecczyźnie (1957-1967/68). Państwo – Kościół – Nauka – Popularyzacja*, red. A. Młynarczyk-Tomczyk, S. Orzechowski, Kielce 2017, s. 243-278.

⁵⁷ W. Antoniewicz, Z. Wartołowska, *Badania grodziska w Wiślicy, pow. Pińczów w r. 1950*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1950, t. 2, s. 45-60; *iidem*, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na grodzisku w Wiślicy, pow. Pińczów za lata 1951 i 1952*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1953, t. 4, s. 149-161; *iidem*, *Prace wykopaliskowe w Wiślicy, w latach 1953 i 1954*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1955, t. 1, s. 235-250; Z. Wartołowska, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Wiślicy, pow. Pińczów w r. 1955*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1959, t. 5, s. 237-250; Z. Wartołowska *et al.*, *Badania grodziska w Wiślicy w 1956 r.*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1959, t. 7, s. 49-56; Z. Wartołowska, *Wyniki badań archeologicznych w Wiślicy*, „Ochrona Zabytków” 1960, R. 13, z. 1-4, s. 82-87; W. Bender, *Gród w Wiślicy w świetle źródeł archeologicznych*, „Dawna Kultura” 1955, z. 2, s. 70-77; Z. Kozłowska-Budkowa, *Szkice i materiały z dziejów Wiślicy*, [w:] *Studia związane z badaniami wiślickimi*, „Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” (dalej: „Rozprawy ZBPS UW i PW”) 1970, t. 5, s. 11-36; E. Dąbrowska, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne rejonu Wiślicy*, [w:] *III Konferencja Naukowa w Warszawie 13 i 14 kwietnia 1962, Referaty i dyskusje*, „Sprawozdania Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” (dalej: „Sprawozdania ZBPS UW i PW”) 1964, t. 2, s. 47-55; T. Lalik, *Wiślica między Krakowem i Sandomierzem we wczesnym średniowieczu (streszczenie referatu)*, [w:] *III Konferencja Naukowa 13 i 14 kwietnia 1962, Referaty i dyskusje*, „Sprawozdania ZBPS UW i PW” 1964, t. 2, s. 45-46; Z. Wartołowska, *Osada i gród w Wiślicy w świetle badań wykopaliskowych do 1962*, [w:] *Odkrycia w Wiślicy*, „Rozprawy ZBPS UW i PW” 1963, t. 1, s. 31-45; Z. Wartołowska, *Wiślica w IX, X i XI wieku (streszczenie referatu)*, [w:] *II Konferencja Naukowa w Warszawie 28 i 29 kwietnia 1961. Referaty i dyskusje*, „Sprawozdania ZBPS UW i PW” 1963, t. 1, s. 21-22; Z. Wartołowska, *Gród wiślicki*, [w:] *III Konferencja Naukowa w Warszawie 13 i 14 kwietnia 1962 r., Referaty i dyskusje*, „Sprawozdania ZBPS UW i PW” 1964, t. 2, s. 31-36; Z. Wartołowska, *Dzieje Wiślicy w świetle odkryć archeologicznych*, [w:] *V Konferencja Naukowa w Busku Zdroju i w Wiślicy 19-20 maja 1966, Referaty i dyskusje*, „Sprawozdania

wydarzeń początków XII wieku, przykuwało grodzisko „na łąkach”, spektakularna „Regia” i relikty kościoła „św. Mikołaja”. Efekty pionierskich badań napawały optymizmem. Wraz z upływem czasu entuzjazm nad rezultatami eksploracji spadał. Dziś wśród archeologów albo nie ma zgodności co do chronologii badanych obiektów, albo brakuje źródłowych podstaw do wyświetlenia ich historii. Dla ilustracji różnicy poglądów i ewolucji w interpretacji wiślickich odkryć warto zacytować trzy głosy zarejestrowane na przestrzeni półwiecza. Pochodzą one z 1966, 1997 i 2017 roku i należą odpowiednio do Zofii Wartołowskiej, Jerzego Gąssowskiego i Niny Glińskiej:

Dla uściślenia datowania początków osadnictwa wczesnośredniowiecznego na terenie Wiślicy brak dostatecznych podstaw źródłowych. Najstarsza jest warstwa kulturowa pochodząca ze zniszczenia pożarem zabudowy grodu, otoczonego fortyfikacją w postaci fosy i drewniano-glinianej konstrukcji wału, które później zniwelowano. Zniszczenie tego grodu archeologicznie można datować na koniec IX w. Jak wynika ze źródeł pisanych, w 879 r. miała miejsce wyprawa Świętopelka Wielkomorawskiego na pogańskiego księcia, który „siedząc w Wiśle [...] urągał chrześcijanom i szkody im wyrządzał” i który został zmuszony do przyjęcia chrześcijaństwa.

Znalezienie w Wiślicy relikwii prowizorycznego baptysterium w postaci obudowanej misy chrzcielnej, datowanej pucharkiem na pustej nóżce na drugą połowę IX w. oraz fakt, że Wiślica jeszcze w XV w. była nazywana „civitas Visly”, pozwalają na wiązanie zniszczenia najstarszego grodu wiślickiego z najazdem Świętopelka w 879 r.

Pierwszy okres istnienia osadnictwa wczesnośredniowiecznego na wyspie wiślickiej, wiek IX do r. 879, to również okres istnienia na ziemiach Polski organizacji plemiennych i związków plemiennych. Najstarszy zatem gród wiślicki można uznać za jeden z ośrodków plemiennych związku plemiennego Wiślan [...]. Drugi okres w dziejach Wiślicy trwał 256 lat od 879 r. do drugiego wielkiego zniszczenia Wiślicy, widocznego w stratygrafii kulminacji wyspy wiślickiej w postaci warstwy destruktywów architektonicznych, datowanych na wiek XII. W źródłach pisanych istnieje przekaz o jednym tylko zniszczeniu Wiślicy w XII w., mianowicie pod rokiem 1135...⁵⁸

Gdy odrzucimy mit o Wiślicy jako stołecznym ośrodku państwa Wiślan, uwzględniając dotychczasowe wyniki badań, można by rekonstruować najogólniej jej najdawniejsze dzieje jak następuje: Niewielki zespół osadniczy z X wieku koncentrujący się na obszarze wyspy miejskiej dostaje się na przełomie X/XI wieku we władanie księcia Polan. Doceniając strategiczne położenie tego miejsca u przeprawy na Nidzie, zakłada on gród obronny, w którym utrzymuje garnizon. Być może stanowi on strategiczny odwód dla Krakowa. Od schyłku XI wieku miejscowość zyskuje na znaczeniu, co poświadczają fundacje kościołów, takich jak kościół Św. Mikołaja, kolegiata i kościół Św. Marcina. Być może w tym przedziale czasowym należy też umieścić przynajmniej jedną z kaplic-rotund na Regii (co do drugiej, wątpliwości wyłożono wyżej). Rok 1135 przynosi wielkie zniszczenie miasta i stanowi wyraźną cezurę w rozwoju Wiślicy⁵⁹.

W Wiślicy w okresie wczesnego średniowiecza istniały dwa grody. Niestety datowanie kolejnych faz funkcjonowania tych obiektów ma wątpliwe podstawy. Dopiero pełne opracowanie materiałów oraz

ZBPS UW i PW” 1968, s. 37-52. Ostatnio krótką charakterystykę stanowisk i ich chronologię przedstawiła N. Glińska, *op. cit.*, s. 243-278.

⁵⁸ Z. Wartołowska, *Dzieje Wiślicy w świetle odkryć...*, s. 38-39.

⁵⁹ J. Gąssowski, *Archeologia Wiślicy: hipotezy i kontrowersje*, [w:] *Wiślica. Nowe badania i interpretacje*, red. A. Grzybkowski, Warszawa 1997, s. 19.

analiza dokumentacji z badań oraz ich wzajemne porównanie może wyjaśnić relacje tych grodów. Na razie bowiem wydaje się, że oba mogły funkcjonować w Wiślicy przez pewien okres równocześnie. Co więcej, niejasne są początki obydwu tych obiektów⁶⁰.

Jak widać, w toku wieloletnich badań, mimo nowych odkryć, archeolodzy uświadamiają sobie stopień swej niewiedzy. Droga do uzyskania wiarygodnych wniosków okazuje się dłuższa, niż się początkowo wydawało. W konsekwencji, nie możemy jeszcze zrekonstruować wyglądu „sławnego miasta Wiśliczan”, w chwili gdy u jego bram stanęła wroga armia. Aktualny stan wiedzy o losach poszczególnych budynków wzniesionych w mieście w średniowieczu nie daje jasnego świadectwa kataklizmu z 1135 roku. Czy możemy przypuścić, że Wiślicę opisywaną przez Mistrza Wincentego tworzyła „Regia” wraz z podgrodzem i kościołem „św. Mikołaja”? Czy w skład wiślickiego systemu obronnego wchodziło także grodzisko „na łakach”? Zdaniem Włodzimierza Antoniewicza i Zofii Wartołowskiej, obiekt przy przeprawie nad Nidą funkcjonował równolegle z założeniami obronnymi na wzgórzu „Regii” i podzielił ich los⁶¹. Obraz grodziska położonego w dolinie rzeki jest dość dobrze rozpoznany. Założenie składało się z kilkunastu półziemiankowych budynków mieszkalnych, kilku gospodarczych, studni i zbiornika na wodę⁶². Całość otaczał wał konstrukcji drewniano-ziemnej. W 1982 roku Dorota Górna przeprowadziła analizę układu stratygraficznego gródka, jego drewnianej zabudowy oraz materiału ceramicznego. Na tej podstawie przedstawiła hipotezę o dwóch fazach jego funkcjonowania, zamykających się w przedziale czasowym między przełomem IX-X wieku a połową XI wieku⁶³. Obiekt „na łakach” miał być niewielkim garnizonem wojskowym, chroniącym nieodległą osadę wiślicką i bród na Nidzie⁶⁴. Badania prowadzone w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia pod kierunkiem Jerzego Gąssowskiego, zasadniczo rzecz ujmując, w niewielkim zakresie zweryfikowały propozycje Doroty Górnej co do II fazy istnienia grodu „na łakach”⁶⁵. Waldemar Gliński i Jacek Koj rozważania wokół interesującego nas miejsca

⁶⁰ N. Glińska, *op. cit.*, s. 263.

⁶¹ W. Antoniewicz, Z. Wartołowska, *Badania grodziska w Wiślicy, pow. Pińczów w r. 1949*, s. 73-82; Z. Wartołowska, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Wiślicy...*, s. 149-161; W. Antoniewicz, Z. Wartołowska, *Prace wykopaliskowe w Wiślicy...*, s. 235-250; Z. Wartołowska *et al.*, *Badania grodziska w Wiślicy...*, s. 49-56; Z. Wartołowska, *Gród wiślicki; eadem, Dzieje Wiślicy w świetle odkryć...*, s. 40-45.

⁶² Zdaniem archeologów półziemianki należały do dwóch faz zasiedlenia: 11 budynków fazy starszej, 15 fazy młodszej.

⁶³ D. Górna, *Drewniana zabudowa grodu wiślickiego*, s. 159-160. Autorka uznała, że skarb znaleziony w warstwie spalenizny po zniszczonym wale zawierający monety Bolesława Szczodrego i Władysława Hermana ukryty został między 1080-1090: *ibidem*, s. 131. Zob. uwagi krytyczne na temat datowania ceramiki przez autorów: N. Gliński, J. Koj, *Z nowszych badań nad wczesnośredniowieczną Wiślicą*, „Slavia Antiqua” 1999, t. 40, s. 256-257. Warto jednak zauważyć, że D. Górna świadoma była niedoskonałości swych wniosków wynikających z analizy niepełnego zasobu fragmentów ceramiki. Brała pod uwagę weryfikację swych propozycji co do chronologii stanowiska.

⁶⁴ D. Górna, *Drewniana zabudowa grodu wiślickiego...*, s. 160.

⁶⁵ W. Gliński, J. Koj, *op. cit.*, s. 143-144.

podsumowali następująco: „Podstawowym problemem badawczym średniowiecznej Wiślicy pozostaje wzajemna relacja grodu *in regia* i grodziska na łąkach, położonego w niewielkiej odległości od kulminacji wiślickiej. Aktualne datowanie obu założeń grodowych zasądza się, co wydaje się mało prawdopodobne”⁶⁶.

Istnieje podejrzenie, że załoga domniemanej stancyi nad Nidą opuściła ją na długo przed zniszczeniem miasta. Z praktycznego punktu widzenia, utrzymywanie dwóch odrębnych stanowisk obronnych przy przeprawie rzecznej może wydawać się nieuzasadnione. Dla rozwiania sceptycyzmu W. Glińskiego i J. Koją konieczne wydają się dalsze badania wokół grodziska.

Spore kontrowersje dotyczą także drugiego wiślickiego założenia obronnego na wzgórzu „Regia”. Rekonstruowany zasięg tego grodziska wyznaczony wałem i fosą obejmuje obszar 140 × 100 metrów⁶⁷. W jego wnętrzu wydzielono mniejszy gródek o powierzchni odpowiednio 60 × 50 metrów także okolony fosą⁶⁸. Teren ten, wraz z zabudowaniami wnętrza grodu, należeć mógł do wstępnej fazy istnienia Wiślicy. Jej kres zdają się wyznaczać ślady spalenizny odnajdywane w warstwie niwelacyjnej przygotowanej pod kolejne inwestycje. O pierwotnej zabudowie wzgórza wiadomo niewiele. Ślady wskazują na istnienie półziemianek i innych drewnianych słabo rozpoznanych obiektów⁶⁹. Na ich gruzach, zdaniem Waldemara Glińskiego, wzniesiono dwa kamienne palatia wraz z rotundami. Istnienie budowli należałoby kojarzyć z „XII-wieczną architekturą murowaną siedziby książęcej”⁷⁰. Zniszczenie grodu I fazy nastąpić mogło w 1135 roku⁷¹.

Życie religijne mieszkańców Wiślicy w I połowie XII wieku najprawdopodobniej koncentrowało się wokół tzw. kościoła św. Mikołaja⁷². Była to wówczas niewielka

⁶⁶ *Ibidem*, s. 146.

⁶⁷ O historii badań wokół stanowiska „Regia” ostatnio: W. Gliński, J. Koj, *op. cit.*, s. 119-150. Zob. także: A. Stachurska, P. Stachurski, *Rekonstrukcja stanowiska archeologicznego „Regia” w Wiślicy*, [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich...*, s. 269-273.

⁶⁸ Z. Watołowska, *Sprawozdanie z archeologicznych prac...*, s. 101; W. Gliński, *Ratownicze badania...*, s. 129-130; N. Glińska, *op. cit.*, s. 260.

⁶⁹ W. Gliński, *Ratownicze badania...*, s. 129.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 131.

⁷¹ W. Gliński, J. Koj, *op. cit.*, s. 130, 134. Według Z. Watołowskiej palatia i rotundy zniszczono w 1135 r.

⁷² Z. Kozłowska-Budkowa, *W sprawie fundacji kościołów wiślickich*, „Sprawozdania ZBNPŚ UW i PW” (1967-1968), Warszawa 1970, s. 34; E. Wiśniowski, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu*, „Rozprawy ZBNPŚ UW i PW” 1970, t. 5, s. 57-58; J. Kalaga, *Przyczynki do sporu o Wiślicę*, „Z Otczłani Wieków” 1981, t. 47, z. 3, s. 143-145; *idem*, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo przy ul. Batalionów Chłopskich w Wiślicy*, „Światowit” 1986, t. 36, s. 131-173; M. Weber-Kozińska, *Fundamenty kościoła przy ul. Batalionów Chłopskich w Wiślicy*, [w:] *Wiślica. Nowe badania...*, s. 33-53; A. Tyniec-Kępińska, *Uwagi na temat możliwości datowania śladów osadnictwa przy ul. Batalionów Chłopskich Wiślicy*, [w:] *Wiślica. Nowe badania...*, s. 54-56; K. Żurowska, *Kościół św. Mikołaja w Wiślicy na tle romańskich jednonawowych budowli sakralnych*, [w:] *Wiślica. Nowe badania...*, s. 57-60; P. Kardys, *Wiślica w średniowieczu i w okresie wczesnonowoczesnym*. *Studia dziejów miasta*, Kielce 2006, s. 38, p. 63.

świątynia jednonawowa z półkolistą apsydą i przybudówką w postaci kaplicy grobowej. Jej powstanie datowano między II połową X a XII wiekiem⁷³. Ostatnie badania Joanny Kalagi wskazują na przełom XI i XII wieku⁷⁴. Zagadkę stanowi kwestia zburzenia kościoła. Wydaje się, że przetrwał on katastrofę 1135 roku i przestał pełnić swą funkcję w połowie XIII wieku⁷⁵. Nie ma pewności, czy ruiny świątyni odkrytej przy ul. Batalionów Chłopskich przez Włodzimierza Antoniewicza i Zofię Wartołowską można kojarzyć z wezwaniem św. Mikołaja⁷⁶. Wydaje się, że albo przy okazji ustalania wezwania kościółka doszło do nieporozumienia, albo w Wiślicy istniały dwa przybytki o tym samym wezwaniu. Znany urzędnikom kancelarii papieskiej w XIV wieku i Długoszowi w XV wieku kościół św. Mikołaja był konstrukcją drewnianą⁷⁷. Pozostałości murowanej świątyni przy ul. Batalionów Chłopskich znajdują się pod warstwą bruku datowanego na połowę XIV stulecia⁷⁸. Wynika z tego, że nie mogą być tożsame z kościołem św. Mikołaja wymienianym w dokumentach papieskich i dziele Długosza. Zdaniem badaczy, kościół kamienny został rozebrany w XIII wieku przez biskupa Jana Musakę⁷⁹. Czy tak było w istocie, trudno przesądzić. Nie ulega wątpliwości, że funkcjonował on jeszcze długo po najeździe na Wiślicę.

Relacje źródeł narracyjnych przedstawiają zdobycie miasta jako krwawą rzeź mieszkańców grodu, podgrodzia i okolicy. Kadłubek pisał o dziczy upajającej się krwią zabitych⁸⁰. Długosz wspominał o ogromnym spustoszeniu, z którego ocalili tylko nieliczni⁸¹. Jeśli głównym punktem oporu wiśliczan były umocnienia wokół wzgórza „Regia”, to nie mogło ono, ze względu na swą powierzchnię, pomieścić zbyt wielu uchodźców. Nie sprzyjał temu okolony wałem obszar obejmujący niespełna 14 tys. m². Czy możliwe jest oszacowanie skali tragedii? Co stało się z ciałami zamordowanych? W Wiślicy i najbliższej okolicy odkryto kilka wczesnośredniowiecznych cmentarzysk.

⁷³ Ostatnio literaturę do dyskusji wokół powstania kościoła zob. N. Glińska, *op. cit.*, s. 265.

⁷⁴ J. Kalaga, *Przyczynek...*, s. 145. Podobnie K. Żurowska, *Kościół św. Mikołaja w Wiślicy...*, s. 60.

⁷⁵ J. Kalaga, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo...*, s. 72; N. Glińska, *op. cit.*, s. 265-266.

⁷⁶ Z. Budkowa, *Dyskusja*, [w:] *I Konferencja Naukowa w Warszawie 23 i 24 marca 1960*, Warszawa 1962, s. 85-87; *eadem*, *Dyskusja*, [w:] *Kolegiata wiślicka. Konferencja naukowa zamykająca badania wykopaliskowe*, red. A. Tomaszewski, Kielce 1965, s. 108; *eadem*, *W sprawie...*, s. 33; J. Gąssowski, *op. cit.*, s. 15; T. Rodzińska-Chorąży, M. Kamińska, *Milenijne badania architektury w Wiślicy*, [w:] *W kręgu obchodów milenijnych na Kielecczyźnie...*, s. 295.

⁷⁷ *Johannis Dlugosz Senioris Canonici Cracoviensis Liber Beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 1, [w:] *Senioris Canonici Cracoviensis Opera Omnia*, ed. A. Przezdziecki, t. 7, Cracoviae 1863, s. 433-434; Z. Kozłowska-Budkowa, *W sprawie...*, s. 29, 33-34; J. Kalaga, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo...*, s. 132; P. Kardyś, *Wiślica...*, s. 38, p. 63.

⁷⁸ J. Kalaga, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo...*, s. 162, 172.

⁷⁹ M.in. E. Dąbrowska, *Studia nad osadnictwem...*, s. 34; Z. Kozłowska-Budkowa, *W sprawie...*, s. 33-34; J. Kalaga, *Wczesnośredniowieczne...*, s. 172; B. Kumor, *Patrocinia najstarszych kościołów w Wiślicy do końca XII wieku*, [w:] *Wiślica. Nowe badania...*, s. 143-144; P. Kardyś, *Wiślica...*, s. 39.

⁸⁰ *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, Kronika polska...*, lib. 3, cap. 22, p. 110-113.

⁸¹ *Ioannis Dlugosii...*, lib. 3-4, p. 326.

Ślady pochówków odnajdujemy m.in. wokół kościoła przy ul. Batalionów Chłopskich. W tym rejonie przebadano dotąd 115 grobów. Na temat czasu istnienia cmentarza Joanna Kalaga stwierdziła: „Groby pierwszej fazy, współczesnej kościołowi przestały funkcjonować w momencie zniszczenia świątyni, wówczas przysypano je gruzem. Trudny do wyznaczenia jest początek użytkowania cmentarzyska w drugiej fazie. Koniec jej natomiast wyznacza rok 1356, kiedy zostały wytyczone mury miejskie, a zaraz po nich nowa ulica, Platea Busciensis, której to bruk zalegał bezpośrednio nad grobami”⁸².

Drugi cmentarz wiślicki położony w okolicy ul. Jana Kilińskiego i kościoła św. Marcina⁸³ został odkryty w 1965 roku⁸⁴. Nekropolię tworzyło 107 pochówków⁸⁵. Na podstawie wyposażenia grobów ustalono, że w pierwszej fazie wykorzystania tego terenu inhumacji dokonywano między przełomem XI-XII wieku i połową XIII wieku⁸⁶. Eksploracji poddano także pochówki w okolicy kościoła św. Wawrzyńca w Gorzławicach położonych nieopodal Wiślicy⁸⁷. Tamtejszy cmentarz archeolodzy datują na II poł. XI-pocz. XII wieku i interpretowany on jest jako nekropolia użytkowana przez wiśliczan na przestrzeni kilkudziesięciu lat⁸⁸. Takie datowanie czyniłoby z niej najstarszy znany cmentarz w tym rejonie. Liczbę pochówków szacuje się od kilkaset do ponad tysiąca⁸⁹. Dotychczas przebadano 58 grobów⁹⁰. Zagadką jest powód zaprzestania grzebania zmarłych na tym terenie. Wojciech Szymański wskazywał na ewentualność oddziaływania Kościoła, niezbyt przychylnego pogańskiemu obyczajowi zakładania cmentarzy w odosobnionych miejscach. Brał też pod uwagę przeniesienie nekropolii w rejon ul. Batalionów Chłopskich po zniszczeniu Wiślicy w 1135 roku⁹¹. Koncepcję Wojciecha Szymańskiego w tym zakresie podzieliła Nina Glińska⁹². Hipoteza o możliwym związku likwidacji cmentarzyska z najazdem ma swe

⁸² J. Kalaga, *Wczesnośredniowieczne...*, s. 162. Na ten temat także A. Tyniec-Kępińska, *op. cit.*, s. 55-56.

⁸³ E. Twarowska, *Cmentarzysko i kościół św. Marcina w Wiślicy*, „Światowit” 1982, t. 35, s. 250. Nie udało się potwierdzić istnienia murowanego kościoła św. Marcina w XI-XII w.

⁸⁴ E. Twarowska, *op. cit.*, s. 195-256.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 203.

⁸⁶ E. Twarowska, *op. cit.*, s. 239-249.

⁸⁷ W. Bender, *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne we wsi Gorzławice pow. Pińczów*, „Wiadomości Archeologiczne” 1955, t. 22, z. 1, s. 98-101; W. Szymański, *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Gorzławicach, powiat Busko*, [w:] *Badania archeologiczne w okolicy Wiślicy*, „Rozprawy ZBNPŚ UW i PW” 1963, t. 2, s. 139-197; J. Chazewska, *Opis szczątków kostnych z cmentarzyska wczesnośredniowiecznego w Gorzławicach powiat Busko*, [w:] *Badania archeologiczne w okolicy Wiślicy*, s. 200-211; N. Glińska, *op. cit.*, s. 272.

⁸⁸ W. Szymański, *op. cit.*, s. 183, 190; N. Glińska, *op. cit.*, s. 272-274.

⁸⁹ W. Szymański, *op. cit.*, s. 190.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 140-144; N. Glińska, *op. cit.*, s. 273.

⁹¹ W. Szymański, *op. cit.*, s. 191.

⁹² N. Glińska, *op. cit.*, s. 274.

źródła, jak sądzę, w wynikach badań chronologii wiślickich nekropolii i obu grodzisk („Regia” i „na łąkach”).

Interesującą okolicznością towarzyszącą opisom wiślickich cmentarzysk jest stosunkowo niewielki odsetek pochówków ofiar noszących ślady urazów. Niestety, w przypadku Wiślicy tylko 43% materiału kostnego poddanego badaniom pochodziło z wczesnego średniowiecza⁹³. Według Joanny Rajchert odsetek czaszek z urazami z tamtejszych cmentarzysk wynosił odpowiednio: Wiślica Zamek – 6,3, Wiślica Nowa Szkoła – 8,0, Wiślica Stara Szkoła – 11,1, Wiślica Grodzisko – 17,6, Wiślica – 10,8⁹⁴. Czy są wśród nich szczątki osób zabitych w trakcie najazdu z 1135 roku, nie sposób rozstrzygnąć. Rezultaty dotychczasowych eksploracji wskazują prawdopodobne obszary gwałtownych zniszczeń, lecz nie dają odpowiedzi na pytanie o skalę rzezi dokonanej w Wiślicy⁹⁵.

IV. Podsumowanie

Zakwestionowanie kolejnych elementów relacji Kadłubka prowadzi do generalnego pytania: skąd pochodzą wiadomości kronikarza o konflikcie polsko-ruskim wokół Wiślicy? Kwestia ta wiąże się z problemem informacyjnych podstaw konstruowania dzieła po wyczerpaniu się budulca dostarczanego m.in. przez kronikę Galla Anonima. Czy rudymet barwnych i pouczających opowieści Mistrza tworzyła tylko tradycja ustna? Biorąc pod uwagę hipotetyczną proveniencję archetypów najstarszych roczników, istnieje prawdopodobieństwo, iż z tego samego katedralnego zasobu wcześniej korzystać mógł Mistrz Wincenty. Sugestie tego rodzaju formułowano kilkakrotnie⁹⁶. Szerzej zagadnienie wpływu zaginionego rocznika kapitulnego na „budowę tkanki narracyjnej” kroniki Kadłubka podjął Maciej Mikuła⁹⁷. W konkluzji autor stwierdził m.in.:

⁹³ J. Rajchert, *Urazy czaszkowe ze szczególnym uwzględnieniem średniowiecznych stanowisk terenów dzisiejszej Polski*, „Światowit” 2002, t. 4, Fasc. B., s. 189-204. Badania na podstawie zasobu Zakładu Antropologii Historycznej Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz badań A. Wiercińskiego: *idem*, *Program i rezultaty dotychczasowych badań antropologicznych w Wiślicy i Kijach*, „Sprawozdania ZBPŚ UW i PW” 1960, t. 1, s. 83-84; *idem*, *Analiza antropologiczna serii czaszek wiślickich z cmentarzyska wczesnośredniowiecznego przy ul. Batalionów Chłopskich. Wykopiska w latach 1958-1959*, [w:] *Odkrycia w Wiślicy*, s. 273-294.

⁹⁴ J. Rajchert, *op. cit.*, s. 200, tab. 5.

⁹⁵ Literaturę przedstawia N. Glińska, *op. cit.*, s. 249-250, p. 25.

⁹⁶ G. Labuda, *Główne linie...*, s. 837; J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 78; Z. Kozłowska-Budkowa, *Wstęp*, [w:] *Najdawniejsze roczniki...*, s. XLII; B. Kürbis, *Wstęp*, [w:] Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska...*, s. LXXXIII.

⁹⁷ M. Mikuła, *op. cit.*, s. 101-129.

Wincenty, pisząc „pogallowy” fragment III księgi *Kroniki*, w doborze wątków sugerował się źródłami pisanymi, zwłaszcza *ArPd* (*Annales regni Polonorum deperditi* – przyp. K.B.), które rozwijał na podstawie relacji ustnej [...] Przeprowadzona analiza wskazuje, że Wincenty, pisząc *Kronikę*, jedynie sugerował się zapisami *ArPd*. Rocznik stanowił dla Wincentego chronologiczny wykaz najważniejszych wydarzeń, z których kronikarz wybierał materiał zgodnie z celem, jaki miała pełnić *Kronika*, i twórczo go komponował⁹⁸.

Kwestia relacji między kroniką Kadłubka i zaginionymi rocznikami zawiera w sobie dwie niewiadome: zasób informacyjny nieistniejących źródeł oraz kontakt pisarza z ich treścią⁹⁹. W tak specyficznej sytuacji odpowiedzi na postawione pytania będą miały charakter hipotetyczny. Umieszczenie przez historyków zapiski rocznikarskiej o zniszczeniu Wiślicy w zaginionym roczniku kapitulnym wynika z jej powtarzalności w późniejszych annałach, uznawanych za jego ekscerpty¹⁰⁰. Z jednej strony nawet jeśli twierdzenie o zależności jest prawdziwe, nie oznacza automatycznego zaistnienia więzi między archetypem roczników a kroniką. Z drugiej strony, jeśli w trakcie pisania swego dzieła Mistrz Wincenty miał kontakt z zasobami katedry krakowskiej, wydaje się nieprawdopodobne, by z nich nie skorzystał. Ale jak było, możemy się tylko domyślać. W naszym wypadku związki treściowe informacji rocznika i kroniki są znikome i ograniczają się do rejestracji faktu polegającego na zniszczeniu miasta. Wiadomość rocznika składa się z jednego zdania, relacja kronikarska z trzech rozdziałów. Rocznik spełniałby tu rolę rejestru, przypisywaną mu przez Macieja Mikułę. Z krótkiego „Wizlicia cede destruitur” Kadłubek stworzył obszerną, barwną i frapującą opowieść. Zastanawia jej pochodzenie. Nie za bardzo wygląda ona na przekaz ustnej tradycji¹⁰¹. Mamy do czynienia, jak wspomniałem, z trawestacją zapoznanego wątku. Historia Panończyka oparta jest na przypadkach Piotra Włostowica, osadzonych w nowych realiach i innych czasach. Jej związek z rzeczywistością wydaje się wątpliwy, a motyw zemsty Wołodarowica jawi się jako koncepcja wygenerowana w wyobraźni kronikarza. Zagadką pozostają granice konfabulacji Wincentego. Czy zmyślona intryga stanowi „pomost” fabularny między zniszczeniem Wiślicy i jej sprawcami, czy też obecność Wołodarowica jest skutkiem nawiązania do dziejów Piotra? Pierwsza ewentualność wymagałaby korzystania z przekazu rocznika i rodzimej tradycji, druga wyobraźni i konsekwencji. Uratowanie choć części wiarygodność opowiadania Mistrza Wincentego wymaga istnienia tradycji ustnej o najeździe ruskim na Wiślicę. Jako że najstarsze roczniki w tej sprawie milczą, nie ma możliwości potwierdzenia przekazu

⁹⁸ *Ibidem*, s. 116-118.

⁹⁹ „Kontakt” ów może przybrać różne formy. W interesującym nas przypadku J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 78, napisał: „W każdym razie jest rzeczą charakterystyczną, że Wincenty nie uważał za potrzebne sięgnąć nawet do *Rocznika kapitulnego krakowskiego*, który przecież znać musiał”.

¹⁰⁰ Nie wdaję się w szczegóły oceny pisarskiej działalności autorów *Rocznika kapituły krakowskiej* i *Rocznika krótkiego* na płaszczyźnie opuszczeń i uzupełnień.

¹⁰¹ B. Kürbis, *Wstęp*, [w:] Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska...*, s. LXXXIII.

Tabela 1. Roczniki polskie o wydarzeniach w Wiślicy

Data spisania źródła	Nazwa rocznika	Treść
poł. XIII w. (ok. 1266 r.)	Rocznik kapituły krakowskiej ^a	Wislicia cede destruitur V idus Februarii
II poł. XIII w.	Rocznik krótki ^b	Wislicia cede destruitur quinto idus Februarii
II poł. XIV w.	Rocznik Traski ^c	Wislicia cede destruitur quarto Idus Februarii
II poł. XIV w.	Rocznik mansonarzy krakowskich ^d	Wislicia cede destruitur quarto Idus Februarii
II poł. XIV w.	Rocznik krakowski ^e	Wislicia cede destruitur quarto Idus Februarii
XV w.	Kodeks Kuropatnickiego ^f	Wislicia cede destruitur V Idus Februarii
II poł. XV w.	Kodeks Szamotuskiego ^g	Wislicia cede destruitur quarto Idus Februarii
XV w.	Kodeks lubiński ^h	Wislicia cede destruitur VI Idus Februarii
II poł. XV w.	Kodeks królewiecki ⁱ	Wislicia destructa est ex occisione
poł. XV w.	Rocznik Sędziwoja ^j	Wislicia cede destruitur V idus Februarii per Plaucos sive Hungaros

^a *Rocznik kapituły krakowskiej*, [w:] *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, „Pomniki Dziejowe Polski. Nowa Seria”, t. 5, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978, s. 57.

^b *Rocznik krótki*, [w:] *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, „Pomniki Dziejowe Polski. Nowa Seria”, t. 5, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978, s. 236.

^c *Rocznik Traski*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 2, ed. A. Bielowski, Lwów 1872, s. 832. W kodeksie Zamoyskich dopisek Pagani, zob. W. Drelicharz, *Annalistyka małopolska. XIII-XV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych*, Kraków 2003, s. 33.

^d *Rocznik świętokrzyski*, wyd. A. Rutkowska-Plachcińska, „Pomniki dziejowe Polski”. Seria 2, Kraków 1996, s. 22, cyt. także inne wersje: „quinto idus Februarii”; „VI Idus Februarii, ut habetur supra in 2^o libro, epistula XXII”.

^e *Rocznik krakowski*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski. Nowa Seria” (PdP), t. 2, Lwów 1872, s. 832; *Rocznik Sędziwoja*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 2, Lwów 1872, s. 875.

^f *Rocznik małopolski*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 3, Lwów 1878, s. 152.

^g *Rocznik małopolski*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 3, Lwów 1878, s. 153.

^h *Rocznik małopolski*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 3, Lwów 1878, s. 152.

ⁱ *Rocznik małopolski*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 3, Lwów 1878, s. 153.

^j *Rocznik Sędziwoja*, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 2, ed. A. Bielowski, Lwów 1872, s. 875.

o ruskim ataku na Wiślicę. Staniemy przed wyborem: albo zaakceptujemy rzeczywistość budowaną na podstawie piętrzących się hipotez, albo podamy w wątpliwość historyczność opowiadania pełnego „najokreślniejszych barw”¹⁰² zawartego w rozdziale 22, 23 i 24 *Kroniki polskiej*. Z badawczego punktu widzenia, jak sądzę, należałoby wybrać drugie rozwiązanie. Konsekwencją takiej decyzji będzie utrzymanie statusu faktu źródłowego dla intrygi Wołodarowica, spustoszenia przezeń Wiślicy i wyprawy Bolesława Krzywoustego na Podniestrze. W przypadku omawianych fragmentów kroniki sprawdza się sceptyczne stanowisko Tadeusza Wojciechowskiego: „zamiast

¹⁰² Określenie: O. Balzer, *Studyum o Kadłubku*, [w:] *Pisma pośmiertne Oswalda Balzera*, t. 2, Lwów 1935, s. 272.

faktów same floresy”¹⁰³. Podobne wnioski nasuwają się w odniesieniu do przekazów annalistycznych. Wiadomości o sprawcach napadu zawarte w późnych rocznikach, jako niewiadomego pochodzenia, nie wzbudzają zaufania. Nasza wiedza w kwestii upadku miasta ograniczy się do zakresu wyznaczonego przez najstarsze roczniki: „MCXXV Wizlicia cede destruitur V idus Februarii”. Nadzieję jej wzbogacenia wi- działbym w usystematyzowaniu i uzgodnieniu dotychczasowych wyników poszukiwań archeologicznych oraz skrupulatnym opracowaniu przyszłych rezultatów eksploracji na terenie Wiślicy i okolic¹⁰⁴.

Bibliografia

Źródła

- Bilderchronik (Chronicon pictum)*, ed. D. Dercsényi, Bd. 2, Budapest 1968.
- Der Psalter Erzbischof Egberts von Trier. Codex Gertrudianus in Cividale. Historisch-kritische Untersuchung von H. V. Sauerland. Kunsthistorische Untersuchung von A. Haseloff*, [w:] *Festschrift der Gesellschaft für nützliche Forschungen zu Trier zur Feier ihres hundertjährigen Bestehens herausgegeben 10. April 1901*, Trier 1901.
- Dopełniacz Mierzwy*, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 2, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872.
- Ioannis Dlugossii Annales seu Cronice incliti Regni Poloniae*, lib. 3-4, Varsaviae 1970.
- Ioannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 5-6, Varsaviae 1973.
- Ipat'evskaâ letopis'*, [w:] *Polnoe sobranie russkikh letopisej*, t. 2, Moskva 1998.
- Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 3 i 4, Warszawa 1969.
- Johannis Dlugosz Senioris Canonici Cracoviensis Liber Beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 1, [w:] *Senioris Canonici Cracoviensis Opera Omnia*, ed. A. Przezdziecki, t. 7, Cracoviae 1863.
- Kanownik Wyśehradský*, „Fontes rerum Bohemicarum”, d. 2, č 1, ed. J. Emler, Praha 1874.
- Kronika wielkopolska*, oprac. B. Kürbis, „Pomniki dziejowe Polski. Seria II”, t. 8, Warszawa, 1970.
- Lavrent'evska letopis'*, „Polnoe sobranie russkikh letopisej”, t. 1, Leningrad 1926-1928.
- Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przekł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996.
- Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, *Kronika polska*, oprac. M. Plezia, „Pomniki dziejowe Polski. Seria II”, t. 11, Kraków 1994.
- Mosbach A., *Piotr syn Włodzimierza, sławny dostojnik polski wieku dwunastego i kronika opowiadająca dzieje Piotrowe*, Ostrów 1865.
- Necrologium Zwiefaltense*, „Monumenta Germania Historica. Necrologia Germaniae”, t. 1, ed. F.L. Bauman, Berolina 1888.
- Ottonis episcopi Frisingensis Chronica sive Historia de duabus civitatibus*, ed. A. Hofmeister, „Moumenta Germania Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum”, Hannoverae et Lipsiae 1912.

¹⁰³ T. Wojciechowski, *Szkice historyczne jedenastego wieku*, wyd. A. Gieysztor, Kraków 1951, s. 270.

¹⁰⁴ Optymizm tonuje nieco podsumowanie artykułu A. Stachurska, P. Stachurski, *op. cit.*, s. 271: „W zakończeniu prosimy pozwolić nam na wniosek ogólny, który z całą ostrością narzucał nam się w czasie pracy nad rekonstrukcją wiślickiej »Regii«. Wykopalka prowadzone bez wzorowej dokumentacji polowej, odpowiedniego metrykowania materiału, zapewnionych możliwości jego właściwego magazynowania i opracowania, a wreszcie szybkiej, pełnej publikacji materiałowej nie są wykopaliskami archeologicznymi, jeśli archeologię rozumiemy jako naukę. Jest to smutne doświadczenie młodych adeptów tej dyscypliny, które stało się naszym udziałem”.

- Rocznik kapituły krakowskiej*, [w:] *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, „Pomniki Dziejowe Polski. Nowa Seria”, t. 5, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978.
- Rocznik krakowski*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 2, Lwów 1872.
- Rocznik krótki*, [w:] *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, „Pomniki Dziejowe Polski. Nowa Seria”, t. 5, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1978.
- Rocznik małopolski*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 3, Lwów 1878.
- Rocznik Sędziwoja*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 2, Lwów 1872.
- Rocznik świętokrzyski*, wyd. A. Rutkowska-Płachcińska, „Pomniki dziejowe Polski. Seria II”, t. 12, Kraków 1996.
- Rocznik Traski*, ed. A. Bielowski, „Pomniki dziejowe Polski”, t. 2, Lwów 1872.

Opracowania

- Antoniewicz W., Wartołowska Z., *Badania grodziska w Wiślicy, pow. Pińczów w r. 1949*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1949, t. 1, s. 73-82.
- Antoniewicz W., Wartołowska Z., *Badania grodziska w Wiślicy, pow. Pińczów w r. 1950*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1950, t. 2, s. 45-60.
- Antoniewicz W., Wartołowska Z., *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na grodzisku w Wiślicy, pow. Pińczów za lata 1951 i 1952*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1953, t. 4, s. 149-161.
- Antoniewicz W., Wartołowska Z., *Prace wykopaliskowe w Wiślicy, w latach 1953 i 1954*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1955, t. 1, s. 235-250.
- Balzer O., *Stydium o Kadłubku*, [w:] *Pisma pośmiertne Oswalda Balzera*, t. 2, Lwów 1935.
- Benyskiewicz K., *Długosz jako kronikarz dziejów Podniestrza w I połowie XII wieku*, „In Gremio” 2106, t. 10, s. 35-58.
- Baumgarten de N., *Genealogies et mariages occidentaux de Rurikides Russes du Xe Au XIIIe siecle*, „Orientalia Christiana” 1927, t. 9, z. 1.
- Baumgarten de N., *Pervaâ vetv' knâzej Galickih*, „Letopis' istoriko-rodoslovnogo obšestva v Moskve” 1908, t. 4, s. 3-20, <http://www.maxknow.ru/images/upload/articles51/1558.htm#galicky> [dostęp: 13.05.2019].
- Bender W., *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne we wsi Goresławice pow. Pińczów*, „Wiadomości Archeologiczne” 1955, t. 22, z. 1, s. 98-101.
- Bender W., *Gród w Wiślicy w świetle źródeł archeologicznych*, „Dawna Kultura” 1955, z. 2, s. 70-77.
- Bieniak J., *Autor Rocznika dawnego*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 429-442.
- Bieniak J., *Głos w dyskusji*, „Studia Źródłoznawcze” 1976, t. 20, s. 123-124.
- Bienak J., *Mistrz Wincenty w życiu politycznym Polski przełomu XII i XIII wieku*, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda*, *Materiały sesji naukowej – Kraków 10 marca 2000*, red. K.R. Prokop, Kraków 2001, s. 21-48.
- Budkowa Z., *Dyskusja*, [w:] *I Konferencja Naukowa w Warszawie 23 i 24 marca 1960*, Warszawa 1962, s. 85-87.
- Budkowa Z., *Początki rocznikarstwa polskiego*, „Studia Źródłoznawcze” 1958, t. 2, s. 81-96.
- Budkowa Z., *W sprawie fundacji kościołów wiślickich*, „Sprawozdania Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej”, Warszawa 1970.
- Cetwiński M., *„Carmen Mauri”, czyli efekt śnieżnej kuli – przemiana hipotezy w fakt historyczny*, [w:] *idem, Historia i polityka. Teoria i praktyka mediewistyki na przykładzie badań dziejów Śląska*, Kraków 2008, s. 173-190.
- Charzewska J., *Opis szczątków kostnych z cmentarzyska wczesnośredniowiecznego w Goryslawicach powiatu Busko*, [w:] *Badania archeologiczne w okolicy Wiślicy*, „Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” 1963, t. 2, s. 200-211.

- David P., *La Pologne dans l'obituaire de Saint-Gilles en Languedoc au XIII^e siècle*, „Revue des études slaves” 1939, t. 19.
- David P., *Recherches sur l'annalistique polonaise du XI^e au XVI^e siècle*, „Revue des Questions Historiques” 1932, vol. 116, p. 5-58, 257-274.
- Dąbrowska E., *Osadnictwo wczesnośredniowieczne rejonu Wislicy*, [w:] *III Konferencja Naukowa w Warszawie 13 i 14 kwietnia 1962, Referaty i dyskusje*, „Sprawozdania Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” 1964, t. 2, s. 47-55.
- Dąbrowska E., *Studia nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym Ziemi Wiślickiej*, Wrocław 1965.
- Dąbrowski J., *Dawne dziejopisarstwo polskie do 1480 r.*, Wrocław 1964.
- Korta W., *Średniowieczna annalistyka śląska*, Wrocław 1966.
- Donskoj D.V., *Рѣриковиѣ. Историческij slovar'*, Moskva 2008.
- Drelicharz W., *Annalistyka małopolska XIII-XV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych*, Kraków 2003.
- Drelicharz W., *Wstęp do studium źródłoznawczego Rocznika Sędziwoja*, „Studia Historyczne” 1992, t. 35, z. 3, s. 291-306.
- Drelicharz W., *Źródła i autor Rocznika Sędziwoja. Z dziejów kultury historycznej duchowieństwa wielkopolskiego w XV w.*, „Nasza Przyszłość” 1993, nr 80, s. 131-167.
- Font M., *Vengersko-russkie političeskie svāzi v XII veke*, [w:] *Vengry i ih sosedi po Centralnoj Evrope v Srednie veka i Novoe vremā. (Pamāti Vladimira Pavloviča Šušarina)*, red. T.M. Ismailov, A.S. Stykalin et al., Moskva 2004.
- Gąssowski J., *Archeologia Wislicy: hipotezy i kontrowersje*, [w:] *Wiślica. Nowe badania i interpretacje*, red. A. Grzybowski, Warszawa 1997.
- Glińska N., *Wiślica we wczesnym średniowieczu w świetle dotychczasowych badań archeologicznych. Stan badań i problematyka badawcza*, [w:] *W kręgu obchodów milenijnych na Kielecczyźnie (1957-1967/68). Państwo-Kościół-Nauka-Popularyzacja*, red. A. Młynarczyk-Tomczyk, S. Orzechowski, Kielce 2017, s. 243-278.
- Gliński W., *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku Regia w Wislicy w 1994 roku*, [w:] *Wiślica. Nowe badania i interpretacje*, red. A. Grzybowski, Warszawa 1997, s. 129-137.
- Gliński W., *Wiślica plemienna czy wczesnośredniowieczna*, [w:] *Civitates Principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce średniowiecznej. Katalog wystawy*, Gniezno 1998, s. 77-91.
- Gliński W., *Zespół pałacowy w Wislicy w świetle badań archeologicznych*, [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie zjazdu gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa 2000, s. 258-267.
- Gliński W., Koj J., *Z najnowszych badań nad wczesnośredniowieczną Wislicą*, „Slavia Antiqua” 1999, t. 40, s. 119-150.
- Golovko A.B., *Problema političeskogo i voennogo soūza v otnošenāh Rusi i Polši (30-gody XI-30-e gody XII v.)*, „Sovetskoe Slavānovedenie” 1986, t. 4, s. 52-59.
- Golovko A.B., *Knāz' Volodimirko Volodarovič – peršij volodar ob'ėdnanogo galic'kogo knāzivstva*, „Ukraīna: kul'turna spadšina, nacional'na svidimist', deržavnist'” 2006-2007, t. 15, s. 90-97.
- Górna D., *Drewniana zabudowa grodu wiślickiego*, „Światowit” 1982, t. 35, s. 129-160.
- Grodecki R., *Mistrz Wincenty, biskup krakowski (Zarys biograficzny)*, „Rocznik Krakowski” 1923, t. 19.
- Grodecki R., Zachorowski S., Dąbrowski J., *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. 1, oprac. J. Wyrozumski, Kraków 1995.
- Hóman B., *Geschichte des Ungarischen Mittelalters*, Bd. 1, Berlin 1940.
- Jasiński K., *Rodowód pierwszych Piastów*, „Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wznowienia”, t. 19, Poznań 2004.
- Jasiński T., *Początki polskiej annalistyki*, [w:] *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 129-146.

- Jasiński T., *Rocznik obcy w Roczniku kapituły krakowskiej*, [w:] *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne*, red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 217-224.
- Jasiński T., *Rocznik poznański. Ze studiów nad annalistyką polską i czeską*, [w:] *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2000, s. 664-672.
- Kalaga J., *Przyczynek do sporu o Wiślicę*, „Z Otchłani Wieków” 1981, t. 47, z. 3, s. 143-145.
- Kalaga J., *Wczesnośredniowieczne osadnictwo przy ul. Batalionów Chłopskich w Wiślicy*, „Światowit” 1986, t. 36, s. 131-174.
- Kardyś P., *Dom Długosza w Wiślicy*, [w:] *Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne*, t. 7, red. B. Wojciechowska, L. Michalska-Bracha, Kielce 2006, s. 9-26.
- Kardyś P., *Wiślica w średniowieczu i w okresie wczesnonowożytnym*. *Studia dziejów miasta*, Kielce 2006.
- Kętrzyński W., *O rocznikach polskich. (Osobne odbicie z Tomu XXXIV Rozpraw Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie)*, Kraków 1896, s. 1-190.
- Kollinger K., *Dlaczego Mistrz Wincenty „przemilczał” kaźń Piotra Włostowica?*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrowka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, s. 190-200.
- Kozioł P., *Alegoria, narracja, niespójność*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrowka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, s. 459-465.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Szkice i materiały z dziejów Wiślicy*, [w:] *Studia związane z badaniami wiślickimi, „Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej”* 1970, t. 5, s. 9-36.
- Kozłowska-Budkowa Z., *W sprawie fundacji kościołów wiślickich*, „Sprawozdania Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” (1967-1968), Warszawa 1970, s. 34.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Wstęp*, [w:] *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, „Pomniki Dziejowe Polski. Nowa Seria”, t. 5, ed. eadem, Warszawa 1978, s. VIII-LXXIII.
- Kumor B., *Patrocinia najstarszych kościołów w Wiślicy do końca XII wieku*, [w:] *Wiślica. Nowe badania i interpretacje*, red. A. Grzybowski, Warszawa 1997, s. 142-146.
- Kurnatowscy Z. i S., *Możliwości poznawczego wykorzystania źródeł archeologicznych*, [w:] *Ad fontes. O naturze źródła historycznego*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2004, s. 27-32.
- Labuda G., *Gdzie pisano najdawniejsze roczniki polskie?*, „Roczniki Historyczne” 1957, t. 23, s. 79-97.
- Labuda G., *Główne linie rozwoju rocznikarstwa polskiego w wiekach średnich*, „Kwartalnik Historyczny” 1971, t. 78, s. 804-839.
- Labuda G., *Jeden czy dwa roczniki niemieckie u podstaw polskiego rocznikarstwa?*, „Studia Źródłoznawcze” 2001, t. 39, s. 7-27.
- Labuda G., *Rocznik poznański*, „Studia Źródłoznawcze” 1958, t. 2, s. 97-112.
- Labuda G., *Roczniki polskie*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*, t. 4, G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 510-512.
- Lalik T., *Wiślica między Krakowem i Sandomierzem we wczesnym średniowieczu (streszczenie referatu)*, [w:] *III Konferencja Naukowa 13 i 14 kwietnia 1962, Referaty i dyskusje*, „Sprawozdania Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” 1964, t. 2, s. 45-46.
- Leśny J., *Wiślica*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*, red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 497-498.
- Linnichenko I., *Vzaimnyâ otnošenîâ Rusi i Pol’ši do poloviny XIV stoletîâ*, č. 1, Kiev 1884.
- Maleczyński K., *Bolesław III Krzywousty*, Kraków 2010.

- Mikuła M., *Mistrza Wincentego Kronika a Annales regni Polonorum deperditi. W poszukiwaniu źródeł do dziejów polski piastowskiej w III i IV księdze Kroniki*, „Cistercium Mater Nostra. Tradycja, historia, kultura” 2008, R. 2, t. 2, s. 101-129.
- Ożóg K., „Dopełnienie szamotułskie” – studium źródłoznawcze, „Studia Historyczne” 1992, t. 35, z. 2, s. 143-153.
- Ożóg K., *Studium o „Roczniku Traski”*, „Studia Historyczne” 1980, R. 23, z. 4, s. 517-534.
- Perlbach M., *Die Anfänge der polnischen Annalistik*, „Neues Archiv der Gesellschaft für ältere deutsche Geschichtskunde” 1899, Bd. 24, s. 231-285.
- Plezia M., *Scripta minora. Łacina średniowieczna i Wincenty Kadłubek*, Kraków 2001.
- Rajchert J., *Urązy czaszkowe ze szczególnym uwzględnieniem średniowiecznych stanowisk terenów dzisiejszej Polski*, „Światowit” 2002, t. 4, Fasc. B, s. 189-204.
- Rapov O.M., *Knążeskie wladeniâ na Rusi v XI – pervoj polovinie XIII v.*, Moskwa 1977.
- Rodzińska-Chorąży T., Kamińska M., *Milenijne badania architektury w Wiślicy*, [w:] *W kręgu obchodów milenijnych na Kielecczyźnie (1957-1967/68). Państwo – Kościół – Nauka – Popularyzacja*, red. A. Młynarczyk-Tomczyk, S. Orzechowski, Kielce 2017, s. 291-320.
- Rosik S., *Bolesław Krzywousty*, Wrocław 2013.
- Semkowicz W., *Rocznik tzw. Świętokrzyski dawny*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny” 1910, t. 28, s. 241-294.
- Sikora J., *Działaność fundacyjna księcia Kazimierza Sprawiedliwego w świetle nowych badań*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archeologica” 2004, t. 24, s. 127-154.
- Smolka S., *Polnische Annalen bis zum Anfange des vierzehnten Jahrhunderts*, Lemberg 1873.
- Stachurska A., Stachurski P., *Rekonstrukcja stanowiska archeologicznego „Regia” w Wiślicy*, [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie zjazdu gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa 2000, s. 269-273.
- Szymański W., *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Gorzławicach, powiat Busko*, [w:] *Badania archeologiczne w okolicy Wiślicy*, „Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” 1963 t. 2, s. 139-197.
- Śliwiński B., *W sprawie pochodzenia Mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze” 1979, t. 24, s. 167-172.
- Šaranevič I., *Istoriâ Galicko-Vladimirovoj Rusi*, Lvov 1863.
- Tatišev V.N., *Istoriâ Rossijskaâ*, podgot. M.P. Irošnikov, Z.N. Savel'eva, red. A.I. Andreev, S.N. Valk, M.N. Tihomirov, č. 2, Moskwa 1995.
- Twarowska E., *Cmentarzysko i kościół św. Marcina w Wiślicy*, „Światowit” 1982, t. 35, s. 195-256.
- Tyniec-Kępińska A., *Uwagi na temat możliwości datowania śladów osadnictwa przy ul. Batalionów Chłopskich Wiślicy*, [w:] *Wiślica. Nowe badania i interpretacje*, red. A. Grzybkowski, Warszawa 1997, s. 54-56.
- Ūrasov M., *Kto pomogal Borisu Kalmanoviču v 1132 g. v ego bor'be za vengerskij prestol c Beloj II?*, „Knâža Doba. Istoriâ i kultura” 2008, No 2, s. 93-97.
- Ūrasov M.K., *Vnuk Vladimira Monomaha Boris Kalmanovič, knâz'-avantürist*, Sankt-Peterburg 2017.
- Varga G., *Ungarn und das Reich vom 10. bis zum 13. Jahrhundert. Das Herrscherhaus des Arpaden zwischen Anlehnung und Emanzipation*, München 2003.
- Vojtovič L., *Galič u političnomu žitti Evropi XI-XIV stolit'*, Lviv 2015.
- Vojtovič L., *Knâža doba. Portrety eliti*, Bila Cerkva 2006.

- Waitz G., *Verlorene Mainzer Annalen*, [w:] *Nachrichten von der Königlichen Gesellschaft der Wissenschaften und der Georg-Augusts Universität*, Göttingen 1873, s. 388-391.
- Wartołowska Z., *Dzieje Wiślicy w świetle odkryć archeologicznych*, [w:] *V Konferencja Naukowa w Busku Zdroju i w Wiślicy 19-20 maja 1966, Referaty i dyskusje*, „Sprawozdania Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” 1968, s. 37-52.
- Wartołowska Z., *Gród wiślicki*, [w:] *III Konferencja Naukowa w Warszawie 13 i 14 kwietnia 1962 r. Referaty i dyskusje*, „Sprawozdania Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” 1964, t. 2, s. 31-36.
- Wartołowska Z., *Osada i gród w Wiślicy w świetle badań wykopaliskowych do 1962*, [w:] *Odkrycia w Wiślicy*, „Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” 1963, t. 1, s. 31-45.
- Wartołowska Z., *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Wiślicy, pow. Pińczów w r. 1955*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1959, t. 5, s. 237-250.
- Wartołowska Z., *Wiślica w IX, X i XI wieku (streszczenie referatu)*, [w:] *II Konferencja Naukowa w Warszawie 28 i 29 kwietnia 1961. Referaty i dyskusje*, „Sprawozdania Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” 1963, t. 1, s. 21-22.
- Wartołowska Z., *Wyniki badań archeologicznych w Wiślicy*, „Ochrona Zabytków” 1960, R. 13, z. 1-4, s. 82-87.
- Wartołowska Z., Górská I., Graba-Łęcka L., Okulicz Ł., *Badania grodziska w Wiślicy w 1956 r.*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1959, t. 7, s. 49-56.
- Weber-Kozińska M., *Fundamenty kościoła przy ul. Batalionów Chłopskich w Wiślicy*, [w:] *Wiślica. Nowe badania i interpretacje*, red. A. Grzybowski, Warszawa 1997, s. 33-53.
- Wierciński A., *Analiza antropologiczna serii czaszek wiślickich z cmentarzyska wczesnośredniowiecznego przy ul. Batalionów Chłopskich. Wykopaliska w latach 1958-1959*, [w:] *Odkrycia w Wiślicy*, „Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” 1963, t. 1, s. 273-294.
- Wierciński A., *Program i rezultaty dotychczasowych badań antropologicznych w Wiślicy i Kijach*, „Sprawozdania Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” 1960, t. 1, s. 83-84.
- Wiśniewski E., *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu*, „Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej” 1970, t. 5, ss. 179.
- Włodarski B., *Ruś w planach politycznych Bolesława Krzywoustego*, „Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu” 1966, t. 2, s. 37-57.
- Wojciechowski T., *O rocznikach polskich X-XV wieku*, „Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1880, t. 4, s. 144-233.
- Wojciechowski T., *Szkice historyczne jedenastego wieku*, wyd. A. Gieysztor, Kraków 1951.
- Zakrzewski S., *Okres do schyłku XII w.*, [w:] S. Zakrzewski, S. Zachorowski, O. Halecki, J. Dąbrowski, S. Smolka, F. Papee, *Encyklopedia polska*, t. 5, cz. 1, *Historia polityczna Polski*, cz. 1, *Wiek średni*, Kraków 1920, s. 1-133.
- Zeissberg H., *Die polnische Geschichtsschreibung des Mittelalters*, Leipzig 1873.
- Żurowska K., *Kościół św. Mikołaja w Wiślicy na tle romańskich jednonawowych budowli sakralnych*, [w:] *Wiślica. Nowe badania i interpretacje*, red. A. Grzybowski, Warszawa 1997, s. 57-60.

ZNISZCZENIE WIŚLICY W 1135 ROKU W ŚWIELE PRZEKAZÓW ŹRÓDŁOWYCH I LITERATURY HISTORYCZNEJ (CZĘŚĆ I: ŹRÓDŁA)

Streszczenie

Artykuł pt. *Zniszczenie Wiślicy w 1135 roku w świetle przekazów źródłowych i literatury historycznej* (cz. I. *Źródła*) stanowi pierwszą część dwuetapowego cyklu poświęconego prezentacji przekazów źródłowych i badań historycznych związanych najazdem na miasto w 1135 roku. Autor poddaje analizie wiadomości z kronik i roczników oraz rejestruje wyniki poszukiwań archeologicznych prowadzonych na obszarze Wiślicy na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Jeśli chodzi o źródła narracyjne, oryginalne opowiadanie o katastrofie grodu zawiera tylko *Kronika polska* Wincentego Kadłubka. Pozostałe kroniki (Dzierzwy, wielkopolska, Długosza) prezentują skrócone lub rozbudowane wersje pierwowzoru. Nie mają zatem walorów niezależnych przekazów. Podobnie prezentuje się sytuacja polskich annałów. Wartościowe treści, z historycznego punktu widzenia, zawierają tylko najstarsze roczniki, wywodzące się z tzw. *Annales regni Polonorum deperditi* – *Rocznik kapituły krakowskiej* i *Rocznik krótki*. Późne XIV-XV-wieczne roczniki dostarczają informacji będących tylko efektem domysłów autorów. Najprawdopodobniej zaginiony rocznik dawny był także podstawą opowiadania Wincentego Kadłubka. Kronikarz, znany z retorycznych popisów, rozbudował jednozdaniową wiadomość rocznika w obszerną (3 rozdziały trzeciej księgi kroniki) narrację o zniszczeniu Wiślicy przez ruskiego księcia Wołodarowica. Zdaniem autora artykułu, barwna opowieść o zemście, zdradzie, krwawej rzezi i karze za wiarołomstwo jest wytworem wyobraźni kronikarza. Fabularną kanwę relacji tworzyły motywy zaczerpnięte przede wszystkim z biografii Piotra Włostowica. W tej sytuacji relacja Kadłubka nie może być fundamentem do rekonstrukcji wydarzeń w Wiślicy w 1135 roku. Podstawą wiedzy o losach miasta pozostaną wzmianki najstarszych roczników, uzupełnione rezultatami eksploracji archeologicznych. Dotychczasowe wyniki poszukiwań, obfitujące w interesujące znaleziska, wymagają jednak gruntownego opracowania. Przekaz roczników znajdzie istotne wsparcie po uzgodnieniu m.in. chronologii relikwów odkrytych obiektów i artefaktów.

Słowa kluczowe: Wiślica, Wincenty Kadłubek, roczniki polskie, Wołodar Rościszawic, Piotr Włostowic

DESTRUCTION OF WIŚLICA IN 1135 IN LIGHT OF SOURCE RECORDS AND HISTORICAL LITERATURE (PART 1: SOURCES)

Summary

The article entitled 'Destruction of Wiślica in 1135 in light of source records and historical literature (part 1. Sources)' is the first part of a two-part cycle dedicated to the presentation of source records and historical research related to the invasion of the city in 1135. The author analyses messages from medieval chronicles and annals, and records the results of archaeological research conducted in the area of Wiślica over several decades. When it comes to narrative sources, the original story about the disaster is contained only in the *Polish Chronicle* by Wincenty Kadłubek. Other chronicles (Dzierzwa's, Greater Poland's, Długosz's) present shortened or extended versions of the original. Therefore, they do not have the value of independent records. The situation of Polish annals looks similar. Content valuable from a historical point of view is contained only in the oldest annals, derived from the so-called *Annales regni Polonorum deperditi* – *Annals of the Krakow Chapter* – and the *Short Annals*. The late fourteenth-to-fifteenth-century annals provide information based on the authors' conjectures. Most probably, the lost old annals were also the basis of the story by Wincenty Kadłubek. The chronicler, known for showing off rhetorically, extended the one-page message from the annals into an extensive (3 chapters of the third book of the chronicles) narrative about the destruction of Wiślica by the son of the Russian prince Volodar. According to the author of the article, the colourful tale of revenge, betrayal, bloody slaughter and punishment for infidelity is the product of the chronicler's imagination. The plot of the account was based on themes drawn, above all, from the biography of Piotr Włostowic. In this situation, Kadłubek's account cannot be the foundation for the reconstruction of events in Wiślica in 1135. The oldest annals, supplemented by the results of archaeological explorations, will remain the basis of our knowledge about

the city's fate. The results of the search so far, although abounding in interesting finds, require thorough study. A modest message from the annals can be significantly supported by a reconciliation with, among others, the chronology of relics of buildings and artefacts discovered in Wiślica and surrounding areas.

Keywords: Wiślica, Wincenty Kadłubek, Polish annals, Volodar Rostisławic, Piotr Włostowic